

CYGAŃSKA DUSZA

DWUMIESIĘCZNIK

# Romano Atmo

1 2018  
(73)

ISSN 1896-4427



## Rewolucyjne odkrycie romskiego naukowca



Ministerstwo  
Spraw Wewnętrznych  
i Administracji

Zrealizowano dzięki dotacji  
Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji  
oraz Zwiększonej Subwencji Oświatowej



8



16



19



26



36

- 4 Rewolucyjne odkrycie
- 8 Rewolucyjno rakhiben
- 12 Historia zapisana na murze
- 16 Historia zapisimen pe fała
- 19 Khangerakro phiriben pre Jasno Góra
- 22 Pielgrzymka Romów na Jasną Górę
- 26 Romowie – historia i kultura
- 30 ROMA – historia i kultura
- 34 Wizyta ke prezidento
- 36 Z wizytą u prezydenta
- 39 Nieznane fakty z historii Romów
- 42 Napryńćkirdy historia Romengry
- 44 Posłowie o Romach
- 46 Posły pałe rakiren Romendyr
- 48 BIBLIOTEKA – nowe publikacje Instytutu
- 50 Romani biblioteka – neve pustika Instytutoskre

*Redakcja Romano Atmo nie odpowiada za opinie czytelników wyrażone w liściach, opowieściach, wywiadach, etc. Artykuły, teksty i opinie zamieszczone w Romano Atmo nie są opiniami redakcji. Pismo nie odpowiada za treść artykułów i nie utożsamia się ze wszystkimi poglądami politycznymi prezentowanymi w magazynie.*

*Fot. na okładce przedniej: Gerard Gierliński*

*Fot. na okładce tylnej: Dariusz Paczkowski/3fala.art.pl*

## Zespół redakcyjny



Redaktor naczelny  
Roman Chojnacki



Redaktor techniczny  
Damian Puszczkowsky



Asystent redaktora  
Ryszard Bańka

## Współpracownicy



Mateusz  
Babicki



Andrzej  
Sochaj



Justyna  
Matkowska



Andrzej  
Łuczak



Kamila  
Zarębska

## Słowo od redaktora naczelnego



*Bare bersia dzi-  
pen i sastypen sare-  
ciaciune manuszen-  
ge da newe bersiesa i kon del  
apre da jamary gazeta Romani.*

Romałe sytuacja dre sai pes kana Roma rakhen na ni załatsi. But manusza peske sprawa na zden so pes kana keret dre jamaro them. Gadzie pe jamendyr javir cianes dykhen kana i da pomoc sai sys Romenge javeła phandli. Już hara phuro Rom kak Parno, sało odgeja da svetostyr, phenetys kaj javeła dyves kaj saro pes sparuveła i pomoc Romenge javeła phandli. Me dava dykhav dzia, kaj pał duj berś programy sałe denys pomoc Romenge javena phandłe. Organizacji romane na dena peske rada i zmuszona javena te zaphandel peskre bucia. A soske pes dava dzia keret? Bo but bange sem korkore, jame Roma, kaj na ni jednoś maškre mendyr i so jame Roma pes na szaninas, to so kamas kaj Gadzie men te szaninen. Dava sy najbaredyr problemo jamaro i so dava na sparuvassam, to tylko javeła goredyr.

Kamav tumenge te phenet, kaj Gadzie na kamen te uszaninet- nawet jamare muŕen kaj tsine zamarde pełdy Sasendyr. Syr dzinen organizacja jamary kerdzia duj pomniki dre obozy koncentracyjna: jek dre Treblinka i javir dre Chełmno nad Nerem – doj bute Romen zamarde i dava jame upamietnindziem. Sys men plano kaj dre but obozy kaj sys Roma i Sinti dova te keret, ale Gadzie phandłe menge drom. Instytuto Romano sało pes dałesa załetys na pasyneł Gadzienge, bo historia kaj zamarde Romen, romnien i ciavoren łen na obdział. Jame Roma dava dzia odłas kaj pe but dynalipena rakhen pes łove, ale pe jamary dukhani historia na ni – to syr jame Roma pes te integrynas Gadzienca? Dava sy bary bariera ciaciune Romenge i saro dział pe hyria drom.

Dre Polska soras butedyr dyskryminacja sy dre but foria i Roma daren pes dałestyr te rakireł, na pacien dre sprawiedliwość Gadziengry. Phenas peske ciacipen: javen phare ciry Romenge i pe dava vydział kaj emigracja Romengry javeła naunikniono, chociaź juź kana dre Polska cijem garstka Roma, to soś dava znaczyneł. Manusz sało pes czuineł hyriedyr syr dujto kategoria, to syr te dzidzioł dre desało them. Dava phagireł jamary godnoś manusitko, a pe dava nikon na powinno peske te pozwolineł.

Dre jamaro Romano Atmo syr zawsze rakhena artykuło sało tumen zainteresyneła. Zamangav tumen te den ła apre.

*Mekhav tumen Devłesa  
Roman Chojnacki  
Romanes Osiu*

### ADRES REDAKCJI:

ul. Wyszyńskiego 32, 78-400 Szczecinek  
tel. 94 37 250 98, faks 94 37 250 96  
zrp.romanoatmo@wp.pl, www.romowie.com  
Skład: Damian Puszczkowsky  
Nakład: 500 egz.

# Romski naukowiec burzy teorię pochodzenia człowieka

Ryszard Bańka

Fot. Gerard Gierliński

Powierzchnia ze skamieniałymi śladami na plaży w Trachilos na Krecie odkryta w 2002 roku przez dra Gerarda Gierlińskiego.



## Rewolucyjne odkrycie

O tym, że przełomowe odkrycia bywają dziełem przypadku wiemy już od czasów Archimedesesa, który prawo wyporu odkrył podczas kąpieli. O tym zaś, że teorie powstają i upadają – wiemy od zawsze. Tak też jest z teorią o początkach ludzkości. Do ubiegłego roku wierzyliśmy, że wszystko zaczęło się w Afryce ponad 3 mln lat temu, kiedy to jakieś istoty zdecydowały się zejść z drzew i – przyjmując postawę wyprostowaną – żyć na ziemi. Istoty te, już jako homininy, około 300 tysięcy lat temu miały zdecydować się na opuszczenie Afryki i zasiedlanie pozostałych części świata. W świetle odkrycia romskiego naukowca dr Gerarda Gierlińskiego, paleontologa z Państwowego Instytutu Geologicznego – Państwowego Instytutu Badawczego teoria ta wymaga istotnej korekty.

**W** 2002 roku dr Gerard Gierliński urlop spędzał w miejscowości Trachilos na Krecie. Kreta to prawdziwy raj dla turystów, ale także i dla badaczy.

– *Spędzając urlop nie zajmowałem się żadnymi badaniami* – mówi dr Gierliński. – *Chodziłem na spacer po plaży, starałem się dobrze odpocząć. Jak każdy wypoczywający fotografowałem ciekawsze fragmenty otoczenia. Pewnego dnia, gdy spacerowałem po plaży w pobliżu hotelu, moją uwagę przykuła pewna skała z intrygującymi wgłębieniami. Wtedy jeszcze nie wiedziałem co to jest, ale wiedziałem że jest niezwykle, gdyż już wówczas badałem ślady dinozaurów od prawie dwudziestu lat. Zrobiłem kilka zdjęć, poszedłem dalej i pewien byłem jednego, że nie były to ślady dinozaurów.*

Na Krecie od lat pracują różne ekipy geologów, paleontologów, a przede wszystkim archeologów. Materiałów do badań nie brakuje i starczy jeszcze na wiele lat. Nikt jednak nie zwrócił uwagi na dziwne ślady pozostawione w skale. Gerard Gierliński też tylko je sfotografował, ale gdy wrócił do kraju zadał sobie trud by zajrzeć do map

geologicznych tego obszaru i dowiedzieć się, że intrygująca skała jest wieku miocenijskiego, sprzed około sześciu milionów lat. Na Kretę wrócił po ośmiu latach, również przypadkiem i również w celach turystycznych. Pamiętał jednak interesujące miejsce i pewnego dnia postanowił tam przyjechać by dokładnie obejrzyć znalezisko z przed lat. Tym razem był bogatszy o osiem lat doświadczenia w tropieniu wymarłych zwierząt, oraz wybrał lepszą porę dnia do oglądzin skały. Pod wieczór, gdy słońce jest nisko nad horyzontem ślady staną się czytelniejsze w bocznym oświetleniu.

Światło odegrało kluczową rolę. O starannie dobranej porze dnia, przy doskonałym oświetleniu powierzchni przez promienie zachodzącego słońca dr Gierlińskiemu ukazał się zaskakujący obraz. Tropy utrwalone w skale z przed milionów lat były swym kształtem podobne do śladów stóp ludzkich, plażowiczy którzy w chwile wcześniej przeszli obok skały!

Po powrocie do Polski Gierliński podzielił się z kolegami swym szokującym odkryciem. Powiadomił o nim wieloletniego współpracownika, prof. Martina Lockleya z Uniwersytetu Kolorado w Denver, dr Grzegorza Niedźwiedzkiego z Uniwersytetu w Uppsali w Szwecji i dr Andrzeja Boczarowskiego, paleontologa z Uniwersytetu Śląskiego. Profesor Lockley badał i opracowywał od lat z Gierlińskim tropy dinozaurów w USA. Dr Niedźwiedzki, prowadził badania wraz z Gierlińskim głównie w Polsce



Stanowisko Trachilos na Krecie ze śladami późnomiocenijskich homininów.

i kilka lat temu zastąpił opracowaniem śladów z Gór Świętokrzyskich najstarszego czworonoga, który z morza wyszedł na ląd jako pierwszy lądowy kregowiec – przodek wszystkich czworonogów i dwunogów stąpających po Ziemi. Z kolei dr Boczarowski jest znawcą pochodzenia człowieka, wybitnym popularyzatorem nauki i twórcą Parku Ewolucji i Nauki Człowieka w Krasiejowie – największego w Polsce obiektu dedykowanemu prahistorii człowieka.

W miesiąc po powrocie ze swych kolejnych wakacji na Krecie, w 2010 roku, Gierliński wraz z Niedźwiedzkim i Boczarowskim pojechali tam ponownie by rozpocząć szczegółowe, długoletnie badania, do których przyłączyli się potem kolejni badacze ze Szwecji, Polski, Grecji i Wielkiej Brytanii. – *Ze swym ośmioosobowym zespołem po raz pierwszy wkroczyłem na nowy obszar badań* – mówi Gerard Gierliński. – *Do tej pory zajmowałem się istotami sprzed kilkudziesięciu/kilkuset milionów lat, szukałem śladów dino-*

*zaurów, a teraz mocno „odmłodziłem” okres badawczy. To, co w 2002 roku wydawało mi się czymś trudnym do zidentyfikowania, teraz było już rozszyfrowane. Nie wierzyłem własnym oczom, ale wiedziałem, że są to ślady pozostawione przez hominina, istoty dwunożnej, z końcowej fazy miocenu.*

To odkrycie i te ustalenia wymagały dalszych badań i potwierdzeń. Dotąd bowiem za bezpośredniego przodka homininów uznawany był *Ardipithecus ramidus* z Etiopii sprzed ponad 4 mln lat. Jednak jego stopy ciągle jeszcze były bardziej małpiej, niż ludzkie. Natomiast ślady na Krecie przypominały ludzkie. Wąski szlak, tropy stóp położone jedna za drugą, co wskazywało na to, że ta istota była doskonale przygotowana, aby sprawnie i z gracją wędrować po lądzie. Badania trwały ponad 6 lat. Prowadził je międzynarodowy zespół, w którym oprócz dr Gierlińskiego i Boczarowskiego pracowali naukowcy ze Szwecji, Grecji, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. Do grupy dołączyła też Zofia Dubicka z Uniwersytetu Warszawskiego, która określiła wiek znaleziska na 5,7 mln lat.

– *Problematyczne jest określenie, czy ślady z Trachilos pozostawili przodkowie człowieka, czy tylko nasi krewni, którzy nie znajdują się w naszym drzewie rodowym* – mówi Gerard Gierliński.



Ścieżki śladów dwóch osobników z Trachilos, większego i mniejszego, spacerujących równoległe obok siebie.



Tropy współczesnego człowieka utrwalone na piasku greckiej wyspy Kos, w piasku o podobnym składzie i właściwościach jak ten z Trachilos. Ślady są łudząco podobne do tych sprzed milionów lat odkrytych na Krecie.

*osobników – mówi dr Gierliński. – Są tam tropy bardzo małe – można przyjąć, że damskie lub dziecięce i normalne – męskie. Przód stopy – tam, gdzie są palce, jest w zasadzie taki sam, jak tropy 2 mln lat późniejsze z Laetoli – australopiteka, jak tropy z Kenii człowieka wyprostowanego, czyli Homo erectus, jak tropy Homo sapiens – tropy współczesne. Generalnie z przodu*

*mamy ludzką stopę. Natomiast pięta kreteńskich odcisków nie jest tak wydłużona i zaokrąglona, jak w przypadku późniejszych człekokształtnych. Była też krótsza.*

Dr Gierliński ma nadzieję, że badania będą kontynuowane, bo Kreta może zaskoczyć każdego badacza i to niejednokrotnie. W świetle najnowszych badań nie można wykluczyć, że pierwsi „praludzie” pojawili się w Europie. To dr Gerard Gierliński z grupą naukowców otworzył drzwi na nową interpretację pochodzenia praludzi. Daje to nowe możliwości tworzenia scenariusza. Tu też warto dodać, że potwierdzeniem tezy stawianej przez

Zagatkowe ryty naskalne z Kontrewersu.



*– Może to być tzw. ślepa uliczka ewolucyjna. Ale na pewno mamy do czynienia z naszą rodziną, naszymi bliskimi.*

Dr Gierliński zauważa też, że na ziemi zachodziły zmiany klimatyczne, obszary leśne się kurczyły na korzyść sawanny, we wschodniej Afryce jak i rejonie śródziemnomorskim. Te czynniki zapewne spowodowały, że wiele grup małych mogło w niezależnej od siebie ewolucji osiągnąć dwunożność. I być może, trop z Trachilos może być pozostałością po jednej z takich grup. Pewności nie ma.

*– W Trachilos namierzyliśmy w sumie około pięćdziesięciu śladów kilku*

romskiego naukowca są znaleziska szczątków homininów na Bałkanach.

Szczegółowy przebieg badań i analiz opisano w sierpniu 2017 roku w numerze „Proceedings of the Geologists' Association”.

Dla Gerarda Gierlińskiego badania na Krecie były olbrzymim przeskokiem zakresu badawczego w czasie. Do czasu odkrycia na Krecie szukał śladów dinozaurów, a więc zwierząt, które wymarły około 66 mln lat temu. Dzięki niemu w Bałtowie w świętokrzyskim uruchomiono kompleks turystyczny *JuraPark Bałtów*, w którym głównym elementem są rekonstrukcje dinozaurów naturalnej wielkości. Kompleks został otwarty 7 sierpnia 2004 roku. Jego właścicielem jest Stowarzyszenie Delta. Dr Gierliński odkrył tam tropy górnourajskich dinozaurów, takich jak allozaur, stegozaur, kamptozaur i kompsognat.

Szukając śladów dinozaurów dr Gierliński kilkakrotnie zahaczał o prehistorię człowieka, dotychczas głównie za sprawą prastarej sztuki naskalnej napotykaną podczas swoich prac w USA i w Polsce. W Mniowie przed niewielkim budynkiem urzędu gminnego, postawiona jest szklana piramida, która stanowi starożytną zagadkę. W szklanej kopule mieści się tajemniczy kamień pochodzący z Kontrewersu (kolonia wsi Chyby) w gminie Mniów, a wyryte nań przez człowieka dziwne postacie nie przypominają niczego znanego z prehistorycznych rysunków słowiańskich plemion zamieszkujących niegdyś te ziemie. Jedni widzą w nich wizerunki diabłów, inni doszukują się genezy kosmicznej. Kto jest bliższy prawdy? Ani jedni ani drudzy. Tajemnicę kamienia rozwiązał Gerard Gierliński, który akurat natknął się na znajdujący się tuż obok kamienia ślad dinozaura ptasiomiedniczego. Przy okazji zapoznał się z tajemniczymi rytami na kamieniu. Towarzyszący Gierlińskiemu archeologowi nie stwierdzili w pobliżu śladów żadnej osady, co już było zastanawiające. Wykonane na kamieniu ryty znajdowały się po zachodniej stronie, a tak oznaczały elementy świątyń prehistoryczne plemiona. Dr Gierliński zauważył, że ryty przedstawiają postać męską i kobiecą i mogą pochodzić z neolitu. W wywiadzie dla portalu *Gazeta.pl* stwierdził niegdyś, że w Europie nie ma podobnych wzorów, a dla niego najbliższe były do wizerunków Kokopelli z mitologii Indian północ-



noamerykańskich. Nie musi to oznaczać, że zrobili je Indianie, ale raczej że mogły one być wytworem ludzi których łączyły podobne wierzenia. Pośrednio potwierdzają to badania genetyczne, z których wynika, że wielu Europejczyków i Indian ma dużą część wspólnych genów za sprawą ludów mongolskich. W Ameryce Północnej wizerunkowi Kokopelli często towarzyszyły odciski łap dinozaurów, co jest trudne do wytłumaczenia. Być może ówczesni ludzie tropy dinozaurów uważali za jakieś złe moce i dlatego na kamieniach rysowali wizerunki opiekuńczych duchów, aby chronili przed złymi mocami, które owe ślady zostawiły. Lub było wręcz odwrotnie. Intrygujące ślady zwierząt utrwalone w twardej skale przywoływały na myśl magiczne istoty inspirując do uznania tego miejsca za święte, czego wyrazem było zaznaczenie miejsca świętymi rytami utrwalonymi poza czasem, czyli wyrytymi w skale. Dr Gierliński wyklucza współczesne fałszerstwo,

jednak datowanie naskalnych rytów jest niełatwe. Wokół nie znaleziono innych zabytków archeologicznych, a na samym kamieniu nie ma śladu barwnika, którym zwykle nasi przodkowie pokrywali podobne rysunki. Użyta symbolika i sposób wykucia wskazuje, że gład pochodzi z 5-3 tysięcy lat p.n.e. Dlaczego nie ma w okolicy innych, podobnych znalezisk? Zdaniem Gierlińskiego mogły ulec erozji, albo jeszcze ich nie odnaleziono.

Dr Gerard Gierliński, paleontolog, jest pracownikiem Państwowego Instytutu Geologicznego – Państwowego Instytutu Badawczego. Pochodzi z rodziny Sinti. Jego ojciec, Karol Parno Gierliński był romskim poetą, rzeźbiarzem i malarzem. Napisał pierwszy romski elementarz „Miri szkoła. Romano elementaro”. Brat Gerarda Borys jest malarzem i rzeźbiarzem.

# Romano syklakirdo rozmareł teoria pał manusieskro poddziapen

łum. Ania Perelka

Fot. Gerard Gierliński

Aprał śladenca dre bar pe plaża dre Trachilos pe Kreta – rakhiben savo dre 2002 berś kerdzia dr Gerard Gierliński.



## Rewolucyjno rakhiben



Dałestyr kaj przełomowa pryńckirybena isy najekhvar pełde przypadko dzinas już cirendyr kaj isys dzido Archimedes, savo ciacipen pał wyporo rakcia syr pes morełys. Dołestyr kaj teorii powstajinen i później peren - dzinas od zawsze. Adzia isy też teoriasa pał początko manusiengro. Ke dova berś paciasys, kaj saró zaczindzia pes dre Afryka 3 mln berś dałestyr, kiedy varesave istoty zgene rukhendyr i zaczindłte te dzidziół pe phuv już dre wyprostowany postawa. Istoty dała, już syr homininy, saveś 300 bara bersia dałestyr sys te omekheł Afryka i te zasiedlineł vavir kotyra sveto. Ale pasie rakhiben savo kerdzia romano syklakirdo dr Gerard Gierliński, paleontologo dre Państwowo Instytutu Geologiczno dre Państwowo Instytutu Badawczo, teoria daja wymagineł bary korekta.

**D**re 2002 berś dr Gerard Gierliński tradycja pe urlopo ke foryco Trachilos pe Kreta. Kreta isy ciaciuno rajo turystenge, ale też i badacenge.

– Pe urlopo na załavys man żadne badaniencia – phenel dr Gierliński.  
– Phiravys pe spacery pał pani, starynavys man kaj miśto te odkhinoł. Syr

*sare kaj javen adoj te odkhinoł keravys bilydy siukar otoczenie. Savoś dyves syr somys pe spacero pał pani nadur hotelo, miry uwaga przytyrdyja jekh skała kaj isys pe łatyr ciekawa wgłębieni. Dre dova ciro na dzinavys jeszcze so dova isy, ale dzinavys kaj isy dava nazwykło, pełde dova kaj już dre do ciro badynavys ślady dinozaurengre saveś 20 berś. Kerdziom varykicy bilydy i gejom dure-*

*dyr, ale jekh somys pewno, kaj nani dava ślady dinozaurengre.*

Pe Kreta bersiendyr bucia keren vavirchane ekipy geologi, paleontologi, a najbutedyr archeologi. Materiały ke badani isy adoj pe but bersia. Nikon jednak na zchurdyja uwaga pe dziwna ślady mektłte dre skała. Gerard Gierliński też tylko łenge kerdzia bilydy, ale syr rysija khere to ściaciakirdzia pe mapy



Stanowisko archeologiczne  
Trachilos pe Kreta śladenca  
save kerde późnomioceńska homi-  
niny.

geologiczna do śteto i dodzindzia pes  
kaj do ciekawo skała isy dre bersia mio-  
ceńska, saveś 6 miliony berś dałestyr.  
Pe Kreta rysija pošli 8 berś, pałe przy-  
padkosa i pałe turystycznie. Rypyręlys  
jednak to ciekawo śteto i savoś dyves  
tradycja adoj kaj dokładnie te obdykheł  
dova so rakcia bersia dałestyr. Dava  
moło isys barwałedyr o 8 dre doświad-  
czenie dre tropienie wymene janvara  
i vykandyja fededyr ciro dre dyves kaj  
te obdykheł do skała. Belvele, syr kham  
isy nisko pe horyzonto ślady javena fe-  
dedyr dyćle dre oświetenio rygaty.

Światło but pomogindzia. Syklakir-  
do Rom mišto vykandyja kotyr dyves  
i pasie zorało oświetenio pełde kham  
kaj zadziałys sykadzje pes łeske za-  
śtampisyno obrazo. Ślady dre skała gił  
miliony berś isys peskre kształtosa po-  
dypen ke ślady manusieskre herendyr  
– plażowiczengre, save chwila sygedyr  
przegene paś skała!

Pošli dova syr rysija ke Polska Gier-  
liński ophendzia syklakirde kolegenge  
peskre szokująco rakhiben. Dyja znać  
ke barebersitko współpracownika,  
prof. Martin Lockley pe Uniwersyteto  
Kolorado dre Denver, ke dr Grzegorz  
Niedźwiecki pe Uniwersyteto dre Up-  
psala dre Szwecja i ke dr Andrzej Bo-  
czarowski, paleontologo pe Uniwersy-  
teto Śląsko. Profesor Lockley badynetys  
i keręłys khetanes Gierlińskunesa tropy



dinozaurengre dre USA. Dr Niedźwiec-  
ki keręłys khetanes Gierlińskunesa ba-  
dani najbutedyr dre Polska i varykicy-  
berś dałestyr zaślynindzia pał rakhiben  
ślady dre Bergi Świętokrzyska najphu-  
redyr ćtarherytko, savo paniestyr  
vygeja pe phuv syr jekhto phuvitko  
kręgowco – przodko sarećtarhe-  
rytka i dujherytka save phiren pe  
phuv. Dr Boczarowski isy speco pał  
poddziapen manusieskro, wybitno  
popularyzatoro syklakiryben i ker-  
dzia Parko pał Ewolucja i Syklaki-  
ryben Manusieskro dre Krasiejów  
– najbaredyr dre Polska obiekto pał  
prahistoria manusieskry.

Čhon pošli dova syr rysija vavir  
wakacjendyr pe Kreta, dre 2010  
berś, Gierliński, Niedźwiecki i Bo-  
czorowski khetanes tradyne adoj  
kaj te zacznineł szczegółowa bare-  
bersitka badani, ke savo dogene  
jeszcze vavir syklakirde Szwecjaty,  
Polskatyr, Grecjaty i Bare Brytania-

tyr. – *Khetanes peskre 8-manusitko ze-  
społo jekhto moło vgejom pe całkiem  
nevo mange obszaro badani.* – phe-  
neł Gerard Gierliński. – *Ke da pora  
załawys man badaniencia pał istoty gił  
varykicydesia/varykicysieta miliony  
bersia, rodavys ślady dinozaurengre,  
a kana zaljom pes zorałes ternedyr  
ciro badawczo. Dava, so dre 2002 berś  
vydełys pes mange soś pharo ke roz-  
pryńćkiryben, kana isy już rozdzindło.  
Na paciavys peskre jakhenge, ale dzi-  
navys, kaj isy dava ślady save kerdzia  
hominino, istota dujeherytko, końcowe  
fazatyr mioceno.*

Dava rakhiben i dała ustaleni wy-  
maginenys duredyr badani i zciaciaki-  
rybena. Ke da pora przecież pał bezpo-  
średnio przodko hominino uznawany  
isys *Ardipithecus ramidus* Etiopiatyr gił  
butedyr syr 4 miliony bersia. Jednak  
łeskre hera ceło ciro isy jeszcze bute-  
dyr syr ke małpa, syr ke manuś. A ślady  
pe Kreta podypen isy ke manusieskre.  
Wąsko szlako, tropo herengro uthodo  
jekh pał vavir, dava sykavetyłs pe dova  
kaj daja istota isy mišto przygotowa-

Ślady heriakro dre bar-  
dre Trachilos.





Tropo dadyvesune manusieskro kerdo pe zanta pe grecko wyspa Kos, dre zanta kaj isy podypen sklado i właściwości adzia syr dova dre Trachilos. Ślado isy syr jekh podypen ke dova gił miliony bersia pe Kreta.

*re ratestyr, save nani dre jamaro rukh rodowo – phenet dr Gierliński. – Mogineł te javeł dava syr pes phenet kororo drom ewolucyjno. Ale pał pesno isy jamen doczynienio jamare semencasa, jamare bliskunenca.*

Dr Gierliński phenet kaj pe svento zadzianys paruibena klimatyczna, štety kaj isys vesia kerenys pes syr jekh tyknedyr, a butedyr kerenys pes sawanny pe łengro šteto, dre wschodnio Afryka i dre štety śródziemnomorsko. Dała czynniki pał mogindte te kereł dova, kaj but grupy mały mogindte nazależnie pestyr dre ewolucja te osiągnineł

no, kaj sprawnie i gracjasa te phireł pe phuv. Badani isys kerde petde 6 berś. Keretyś te maškrethemytko zespoło, dre savo isys dr Gierliński i dr Boczarowski, syklakirde Szwecjaty, Grecjaty, Amerykaty i Bare Brytaniaty. Ke grupa dogeja teź Zofia Dubicka kaj isy pe Uniwersyteto Warszawsko, savi rozpryńčkirdzia phuranipen do rakhiban-skro pe 5,7 miliony berś.

– *Problematyczno isy rozpryńčkiryben czy ślady dre Trachilos mektle przodki manusieskre, czy tylko jama-*

postawa dujeherytko. I być może, tro-po dre Trachilos mogineł te javeł pošli dasavi jekh grupa. Ale pewnoś nani.

– *Dre Trachilos rakciam sare saveś 50 ślady varykicy dzienengre – phenet dr Gierliński. – Isy adoj tropy but tykne – možna te przyeł kaj dziuvlytka albo čhavorytka i normalna – mursitka. Jangił heriakry – adoj, kaj isy palcy, isy adzia ciaciunes syr jekh, syr tropy o 2 miliony bersia pošli dava kaj isys raktle dre Laetola (australopitek), syr dre Kenia wyprostowane manusieskro*

*(Homo erectus), syr tropy Homo sapiens (tropy współczesna). Jangiłesty isy manusieskry heruj, ale pięta dre kreteńska odciski nani adzia vytyrdyni i zaokrąglono syr dre przypadki pošli dava ke człekokształtna. Pięta isy tyknedyr – krótkedyr.*

Dr Gierlińskunes isy nadzieja, kaj badani javena kerde duredyr, bo Kreta mogineł te zaštampisoł każde badaczos i to najekhvar. Petde najnevedyr badani na možna te wykluczynet, kaj jekhta „pramanusia” isys dre Europa. Dava właśnie dr Gerard Gierliński khetanes grupasa syklakirde phiradzia dała vudara pe nevi interpretacja pał poddzia-pen pramanusia. Deł dava neve možli-wości pe vavirčhane teorii. Trzeba adaj te dodeł kaj potwierdzenio pał łeskry teza isy rakhhibena szczątki homininy pe Bałkany.

Dre sierpnio 2017 berś dre „Proceedings of the Geologists' Association” sykadzia pes začininiben szczegółowo syr dzianys badani i analizy.

Romane syklakirdeske badani pe Kreta isys but baro sparuiben zakreso badawczo dre ciro. Ke ciro syr kerdzia rakhiben pe Kreta rodetys ślady dino-zaurengre, janvara save vymene 66 miliony berś dałeske. Pał parykiryben łeske dre Bałtów dre województwo świętokrzysko phirado čhija baro komplekso turystyczno JuraPark Bałtów, dre savo głównie atrakcja isy rekonstrukcji dinazurengre dre łengro ciaciu-

Zagadkowa ryty peskalna dre Kontrewerso.



no barypen. Komplekso isys phirado 7 sierpnia 2004 berś. Łeskro właściciele isy Stowarzyszenio Delta. Dr Gierliński rakcia adoj tropy bergajurajska dinozaurengre, dasave adzia syr: allozaur, stegozaur, kampozaur i kompsognat.

Pasie rodypen ślady dinozaurengre dr Gierliński najekhvar zahaczynetyś pał prahistoria manusieskry, najbutedyr pełde praphury sztuka peskalno savi rakhetyś syr isys pe badani dre USA i dre Polska. Dre Mniowo gił n-baro budynko kaj isy urzędo gminakro, čhudy isy szklano piramidka, savi isy phuranecirytko zagadka. Dre szklano kopuła isy tajemniczo bar, a wyrtye pe łestyr pełde manusiestyr dziwna postaci na przybiškiren čhi dzindło prehistoryczne słowiańskie rysunkendyr pleminongre save dzide isys pe da phuvia. Jekh manusia dykhen dre łendyr wizerunki bengengre, vavir roden adoj varesavi geneza kosmiczno. Kon isy bliskedyr ciacipnatyr? Ani jekh ani vavir. Tajemnica da bareskry rozwiąyndzia Gerad Gierliński, savo akurat rakcia rygaty do barestyr ślady dinozauros kro ptasiomiedniczo. Pał okazji przydykcia pes pe do tajemnicza ryty pe do bar. Archeologi save isys khetanes Gierlińskunesa na raktłe nikaj blisko čhi ślady

pał saviś osada, a dava juź detys ke dumanio. Ryty kerde dre bar isys kerde pe zachodnio ryg, a adzia oznaczynys elementy świątyni prehistoryczna plemiony. Dr Gierliński podyja kaj ryty sykaven postaci mursitko i dziuvlitko i moginen te javel neolitostyr. Dre wywiado portaloske gazeta.pl phendzia kiedyś, kaj dre Europa nani podypen wzory, a łeske najbliskedyr isy jone ke wizerunki Kokopelli dre mitologia ke Indiany północnoamerykańska. na musineł dava te oznaczynel kaj kerde łen Indiany, ale raczej kaj mogindłe te kerel łen manusia, saven isys podypen pacibena. Pośrednio potwierdzinen dava badani genetyczna, save sykaven, kaj but Europejczyki i Indiany isy łen but khetane geny pełde ludy mongolska. Dre Ameryka Północno pasie wizerunki Kokopelli często isys odciski łapy dinozaurengre, a dava pharo isy te wytłumaczynel. Być może isys adzia kaj do haratune manusia duminenys kaj tropy dinozaurengre isy varesave hyria mocy i pełde dova pe bara kerens wizerunki rakhibnytkie istotengre, kaj te rakhen łen gił do hyria mocy save do ślady kerdenys. Albo isys całkiem vavire rygaty. Intrygująca ślady janvarengre save isys vykerde dre twardo

skala jandetyś ke dumanio kaj kerde dava saveś magiczna istoty i manusia przydzinenys kaj dava šteto isy święto, i dołeske znaczynenys do štety święte rytencza, wizerunkencza pe bar. Dr Gerard Gierliński wykluczynel hohaiben, ale badanio pe phuranipen peskalna tytengro nani łokho. Paś do šteto na raktłe vavir zabytki archeologiczna, a pe do bar nani čhi ślady pał barwniko, pełde savo jamare przodki makhenys podypen rysunki. Kerdy symbolika i sposobu wykucia sykaveł, kaj bar isy phurano 5-3 bara bersia gił jamary era. Soske nani adoj blisko vavir podypen rakhibena? Gierliński phenel kaj mogindłe te nasiadziol pełde erozja, albo jescze łen manusia na odraktłe.

Dr Gerard Gierliński, paleontolog, kerel buty dre Państwowo Instytutu Geologiczno dre Państwowo Instytutu Badawczo. Poddział Sintendyr. Łeskro dat, Karol Parno Gierliński isys romano poeta, rzeźbiarzo i malarzo. Čhindzia jekhto romano elementaro „Miri szkoła. Romano elementaro”. Pszał Gerardosko Borys isy malarzo i rzeźbiarzo.





# Historia zapisana

Szare mury ogrodzeń, bezokienne ściany budowli, ściany garażowe często szpecą. Przechodzimy obok nich obojętnie, czasem przyspieszając kroku, by pozbyć się jak najszybciej nie najlepszego wrażenia. Elementem ożywiającym puste, często szare ściany są murale. Mural to nic innego jak wielkoformatowa grafika na ścianach budynków, mające na celu, w zależności od intencji twórcy, impresję odbiorcy, promocję akcji charytatywnej, upamiętnienie osoby lub wydarzenia. Z inicjatywy Fundacji Klamra w Warszawie na murach przy ul. Raszyńskiej powstała street artowa Galeria Romska. Autorem murali jest street artowiec Dariusz Paczkowski, szef Fundacji Klamra. Przy tworzeniu murali pomagali mu wolontariuszki i wolontariusze. Zanim Romowie trafili na mury, autor murali musiał dopełnić wielu formalności. Przede wszystkim potrzebne były zgody rodzin osób przedstawionych na muralach na pokazanie ich wizerunku. Dotarcie do wszystkich nie było łatwe. Romowie słyną przecież z nieufności do ni znajomych. Z pomocą przyszedł m.in. Andrzej Grzymała-Każłowski, twórca prywatnego Muzeum Kultury Romów.



## Z inicjatywy Fundacji Klamra w Warszawie na murach przy ul. Raszyńskiej powstała street artowa Galeria Romska.

*mowie – wie niewielu. Gdy świat zobaczył mural, zaczęto głośno mówić o jej dokonaniach. Bardzo się z tego cieszę. Moja radość jest tym większa, im więcej ludzi mówi na ten temat. A takim dodatkowym pozytywnym akcentem związanym z tym murałem jest fakt, że przy jego powstaniu pomagała młodzież z Gimnazjum przy Raszyńskiej. A są to dzieci uchodźców z wielu krajów ogarniętych wojną, dzieci emigrantów różnych narodowości. Dla nich Babcia Noncia stała się kimś bardzo wielkim. Pracując przy muralu po raz kolejny uwierzyli w drugiego człowieka.*

A o Babci Nonci współcześni nie zapominają. Wprawdzie nie posiada odznaczenia „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata”, ale jej dokonania zostały nagrodzone. Miasto Gorzów Wielkopolski, w którym mieszka, obdarowało ją mieszkaniem i nadało tytuł Zasłużonego Mieszkańca Miasta. Na murze Szkoły Podstawowej Nr 1 znajduje się mural z jej podobizną. Wcześniej, bo w 2006 roku Prezydent RP Lech Kaczyński odznaczył Noncię Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski. Pan Prezydent powiedział: „Jeżeli dziś istnieje naród żydowski, jeżeli istnieje naród romski, to tylko dzięki takim ludziom, jak Pani”. Babcia Noncia odpowiedziała: „Ja jestem zwykła, stara kobieta”.

O wyborze Papuszy zdecydował przypadek. Podczas kręcenia scen do filmu *Papusza* przez Joannę Kos-Krauzę i Krzysztofa Krauzego filmowcy przebywali w Żywcu. W filmie udział wzięli również Romowie z Żywca. To zachęciło artystę do bliższego poznania losów poetki i uwiecznienia jej na muralu.

– *To skłoniło mnie do bliższych kontaktów z romologami, a po poznaniu wielu szczegółów z życia poetki, stała mi się bliższa* – mówi Dariusz Paczkowski. – *Wizerunek Papuszy na Raszyńskiej nie tylko przyciąga uwagę, ale również zachęca do bliższego poznania szczegółów dramatycznych jej losów. Podobnie jak w przypadku Alfredy Nonci Markowskiej, tak i w tym, zainte-*

# na murze

– *Wcześniej powstała Galeria Czecheńska – mówi Dariusz Paczkowski. – Zdecydowałem, że kolejna Galeria będzie dotyczyła Romów, bo zafascynowałem się ich kulturą i obyczajami. A ponadto w Fundacji dążymy do świata przyjaznego, kolorowego, świata dla wszystkich. Świata, w którym takie sama prawa mają: dziecko świetnie zarabiających pracowników wielkiej korporacji i romska dziewczyna wychowująca się w biednej rodzinie na osiedlu socjalnym. Na razie w Galerii Romskiej uwieczniliśmy cztery zasłużone dla tego narodu osoby. Ich wybór nie był przypadkowy. W każdym z tych czterech – na razie – przypadków decydowały różne czynniki. Swoich murali doczeka-*

*li się: Alfreda Noncia Markowska, Bronisława Wajs Papusza, Stefan Kororo Dymiter i Karol Parno Gierliński.*

Z muru spogląda na przechodniów Alfreda Noncia Markowska, mieszkanka Gorzowa Wielkopolskiego.

– *Ma swój mural Irena Sendlerowa, musi mieć swój mural Alfreda Noncia Markowska* – mówi Dariusz Paczkowski. – *Te dwie wspaniałe kobiety łączy jedno: obie z narażeniem własnego życia ratowały podczas II wojny światowej bezbronne dzieci żydowskie, polskie, romskie i inne przed niechybną zagładą. Tak się składa, że w tym przypadku mural ma charakter również informacyjny, bo o wojennych dokonaniach Babci Nonci – jak ja nazywają Ro-*

## Dariusz Paczkowski jest szefem Fundacji Klamra. Fundacja powstała po to, by łączyć i inspirować... Działacze Fundacji wychodzą z założenia, że razem można działać znacznie więcej, niż w pojedynkę.

resowanie poetką wzrosło. Słyszałem, że wreszcie udało się ustalić dokładną datę jej urodzin.

Kolejną postacią uwiecznioną na murze przy ul. Raszyńskiej w Warszawie jest Kororo Dymiter.

– *To legendarny romski skrzypek, którego przed 15-laty można było na żywo słuchać na krakowskim rynku – mówi Dariusz Paczkowski. – Jego już nie ma, ale w moich uszach pozostała jego muzyka. Na nieszczęście nie ma wielu jego nagrań, ale na kilku płytach i kilkunastu filmikach na YouTube można posłuchać jego skrzypiec. W tej muzyce słychać tradycje góralskie i łemkowskie, a więc ze stron, z których pochodził skrzypek. Wiadomo, że jednym z elementów kultury jest muzyka. A ta z Romami jest związana w sposób szczególny. Nikt nie ma takiej smykałki do gry na skrzypcach jak Romowie. Można zaryzykować twierdzenie, że jest to ich narodowy instrument.*

Koniecznien trzeba dodać, że jeszcze będąc dzieckiem Dymiter stracił wzrok, musiano mu też amputować nogi. Na domiar złego nie miał w pełni sprawnej jednej ręki. Musiał więc grać trzymając instrument w specyficzny sposób. Na pewno nie pomagało w genialnej grze na skrzypcach. Był to jeden z najświetniejszych polskich muzyków ulicznych. Współpracował z Piwnicą pod Baranami. Uhonorowaniem jego talentu było zaproszenie na koncert do Filharmonii Krakowskiej, gdzie zachwycał krytykę swoją grą. Był samoukiem, nie poznał nigdy nut. Trudno zresztą powiedzieć, czy uczył by się teorii muzyki, gdyby nie kalectwo. Zmarł w 2002 roku, pochowano go w Kowarach. Imię wirtuoza nosi festiwal muzyki etno „CORORO – Festiwal Etno im. Stefana Dymitera”, który od 2012 r. odbywa się w Kowarach.

Czwartą osobą pochodzenia romskiego, która spogląda na przechod-

niów z muru przy ul. Raszyńskiej w Warszawie jest Karol Parno Gierliński – twórca pierwszego romskiego elementarza.

– *Karol Parno Gierliński to niezwykle zasłużona dla Romów postać – zapewnia Dariusz Paczkowski. – To rzeźbiarz, poeta i prozaik; działacz społeczny. Twórca pierwszego w Polsce elementarza dla dzieci romskich „Miri szkoła – Romano elementaro”. Elementarz ten został wydany najpierw w dialekcie Polska Roma, a później Bergitka Roma. Był członkiem Związku Literatów Polskich. Debiutował w 1968 roku wierszem „Deszcz” zamieszczonym w tygodniku Nowa Wieś. Mimo iż był Romem, praktycznie cała jego twórczość literacka powstała w języku polskim, ale jest mocno nasycona problematyką romską.*

Warto dodać, że zbiór jego poezji „Xaratuno thuv / Odległy dym”, wzbudził znaczne zainteresowanie i został przetłumaczony na język niemiecki przez Karin Wolff. W 2007 roku został wydany obszerny zbiór opowiadań pt. „Meteory / Siłate cierhenia”, a w roku 2012 wybór dawnych i nowych wierszy zatytułowany „Róża pustyni”.

– *Bardzo się cieszę, że powstała ta Galeria Romska – dodaje D. Paczkow-*





ski. – *To nie jest forma zamknięta. Jest miejsce dla kolejnych postaci, może Czytelnicy mają jakieś propozycje w tej sprawie. Można napisać do Fundacji Klamra. Poniżej podajemy adres do korespondencji i elektroniczny. Każda pomoc jest mile widziana. Dodam, że przy wszystkich naszych projektach pomaga młodzież nie tylko z Polski. Mieliśmy pomocników nawet z Wietnamu, bo chodzi o to, żeby łączyć. Łączyć ludzi i przybliżać pozytywne wzorce. A wykorzystując język graffiti trafiamy do młodzieży.*

Dariusz Paczkowski jest szefem Fundacji Klamra. Fundacja powstała po to, by łączyć i inspirować, dlatego angażuje w różne działania na rzecz lepszego świata nie tylko aktywistki i aktywistów z organizacji pozarządowych, ale też zwykłych ludzi – uczennice i uczniów, studentki i studentów, urzędniczki i urzędników, policjantki i policjantów, pracownice i pracowników czy właścicielki i właściciele firm. Działacze Fundacji Klamra wychodzą z założenia, że razem można zdziałać znacznie więcej, niż w pojedynkę.

Fundacja wybiera takie działania, które mogą przynieść jakieś efekty, nawet drobne. Nie interesuje jej działanie dla samego tylko działania. Działania Fundacji Klamra to m.in. społecznie zaangażowane murale, warsztaty street-artowe, antydyskryminacyjne, dziennikarskie czy fotograficzne oraz wydawnictwa poświęcone prawom człowieka i akceptacji różnorodności. Fundacja należy do Koalicji na rzecz Edukacji Antydyskryminacyjnej oraz do koalicji przeciwko mowie nienawi-

ści. Szef Fundacji, Dariusz Paczkowski muralom poświęcił większość swojego życia. Stworzył ich już ponad sto. Galeria Romska na Raszyńskiej w Warszawie jest niewielkim wycinkiem jego twórczości.

Fundacja Klamra – adres do korespondencji: skr. pocztowa nr 20, 34-300 Żywiec, e-mail: [biuro@klamra.org](mailto:biuro@klamra.org)

Ryszard Bańka

Fot. Dariusz Paczkowski/3fala.art.pl





## Historia zapisimien pe fała



Szara fałi, fałi so nane andre łende obłaki ċi purane fałi paszo droma. Oda saworo nane szukar, nawet nane pe soste te dikhoł. Pszedźias khate łende obojntnie a nawet dźias sigieder bo czasami dar te phiroł pasz kajse purane muri ċi fałi kaj koła widoki hin kajse szpecąca. Ale hin kajso wareso so dodoł ċiepo dźiwipen kajse purane fałengie. So koda ajso? Murali. Murali ta nic awer sar malowidłi po fałi, koła malowidłi ċi obrazi sikawen czasami różna reklami ċi malinoł pes dźienen so kierde wareso łacio andre peskro dźiwipen i pe pamięcia kołe dźieneskie ċi dźieniakie malinoł pes baro obrazis pe fała.

**W**arszawate po fałi pasze ulica Raszyńska jaćlas kierzdi galeria artystyczno. Oja galeria, koła malowidłi wimiślindźias e Fundacja Klamra. Oła malowidłi malindźias o Dariusz Paczkowski szefos dałe Fundacja Klamra. Pomożinenas tisz łeskie awer dźiene pasz oda, dźiene so korkore pendar kamnas te pomożinoł. Zanim jof malindźias łe Romen po fałi musinłas pirszo te załatwinoł but sprawi. Pirszo musin-

łas te hudol zgoda kołe rodzinendar khatar sas koła Roma, ċi szaj łen sika woł pe koda maliszagos. Na sas łatwo te dorakoł niektóre dźienen, bo sar ko Roma, na dopaćian nikaskie. Ale dołunćindźias pes tisz andre koda saworo o Andrzej Grzymała-Kazłowski, a jof hino prezesis andro Romano Muzeum.

O Dariusz Paczkowski pirszo kierdźias Galeria Czeceńsko, i palis kamłas te kierol Galeria pało Roma bo phenđias kaj łes fes zainteresinde o Roma, Romani kultura the zasadi. Phendźias mek kaj andre koja fundacja jon kamen

te stożinoł kajso przyjazno atmosfera, kolorowo the pherdał sawore dźiene. Kajsia atmosfera kamas te stwożinoł kaj ċi ċiaworo, ċi dźiene so but łowe zarobinen andro bare firmi, ċi kajsia roamńi ċiajori so beszoł po ċioreder osiedłos kaj ten saworen te jawoł kajso samo prawos andro dźiwipen. Na razie adre koja Galeria Romani rakhłe pes star dźiene, sawe zastrynde pe koda kaj te jaćon sikade pe koła murali, o Romńia Alfreda Nońcia Markowska, Bronisława Wajs Papusza the o Roma Stefan Kororo Dymiter the Karol Parno Gieliński.



Pe jekh fała jaćlas namalimen e Alfreda Nońcia Markowska so beszołas andro Gorzów Wielkopolski.

– A Irena Sendlerowa tisz hin łakro muralis, a ta Alfreda Nońcia Markowska tisz musinoł te jawoł łakro muralis – phenoł o dariusz Paczkowski. – *Koła duj dzieńia wareso łuncinoł, łuncinoł ten oda kaj sar sas e drugo wojna swetoskri ta ratinenas te ćiawen, ratinenas żydowskie ćiawen, ratinenas romane ćiawen murdaripnastar khato nimci. Oda muralis tisz sikawoł te dzienengie so pszedżian khate koja fała kaj sas kajsi dzieńi pe wojna so pał łate but dziene na dżianen a o Roma wićinen pe łate Bibi Nońcia. Sar so raz ta buter dziene dikhte koda muralis ta but dziene zaśinde te wakieroł pał koja Romńi the soj kierzias sar sas e wojna. Cieszinaf man kaj kajso wareso hin. A so mek man cieszynoł? Cieszynoł man oda kaj sar malinawas koda muralis ta pomożinenas mangie o uczni dało Gimnazjum so hin pe ulica Raszyńka. A koła ćiawe hine dało rodziny so ćide pen dało państwi kaj hin akanak wojni. Pherdał tende e Bibi Nońcia hin wareko fes ważno. Sar mangie pomożinenas pasz koda muralis ta zaśinde te paćiał kaj hin mek taćipen pe kada swetos.*

Pałe Bibi Nońcia o swetos na bisteroł. Może nane łą odznaczenie „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata”, ale kszuż oda so kierzias jaćlas doceni-men. Andro Gorzów Wielkopolski kodoj kaj jój beszoł o raja dine łą khier the mek jaćlas wyróznimen jako Zasłużony Mieszkaniec Miasta. Pe Szkoła podstawowo nr 1 pe fała hin właśnie łakro muralis kaj jój hini namalimen. Si-gieder andro 2006 bersz o Prezydentos Lech Kaczyńki dinias odznaka łą Nońcia, Krzyżos Komandorsko Gwiazdacha Orderu Odrodzenia Polski. O Prezydentos phendżias – „Adadżiwes hin narodos Żydowsko, the hin narodos Romano bo kajse dziene sar tu ten ratinenas”. Jój akor łeskie odphendżias: „Me som ćia zwykło phuri Romńi”.

A sar dżiał pałe Papusza, ta wiki-dlam łą przypadkowo bo sar nagrywinłas o filmes pałe Papusza e Joanna Kos-Krauze the o Krzysztof Krauze akor sas andro Żywcos. Andre koda filmes grajinenas tisz Roma właśnie kodarik. I koda właśnie sprawindżias kaj koda malarzis zainteresindżias pes łą Papiszaha i palis kamłas kaj łą te jawoł łakro muralis.

– Koda dińias man henćia te powakieroł te dzienenca so dżianen pes po Romanipen, i sar man dodżianlom

buter pał łate, jaćlas jój andre miro iło – phendżias o Dariusz Paczkowski. – *Oda Maliszago pe ulica Raszyńka na ćia pszycirdoł o jakha ale tisz zachęci-noł kie koda kaj te pindżiaras łakro dżi-wipen the s ojoj pszedżidżilas. I kafka sar łą Alfredaha Nońcia Markowskaha o swetos tisz pes zainteresindżias łą Papiszaha, poetkaha. Nawet szundziom kaj udińias pes te wirakhoł dokładno data kana pes jój urodzindżias.*

Awer dżieno sawo jaćlas namalimen po muralis ta o Stafan Kororo Dymiter.

– *Koda legendarno ławutaris, sawes o dziene deszu pańć bersz oleskie szaj szunenak Krakowoste po rynkos – phenoł o Dariusz Paczkowski. – Jof imar nane ale andro iło jaćlas łeskre gila. Nane amen buter łeskre gila, ale hin da kieci płytki kaj jof baszawłas the szaj rakhas da kieci filmiki po internetos łeskre baszawibnaha. Andre koła gila szundo trdycji góralska the łemkowska czyli kołe serendar khatar oda Rom sas. Wiadomo kaj bari częścia dałe romańi kultura ta baszawiben. Baszawiben hin andro romano rat. Nikas nane kajso drygos sar e Romen andro baszawiben pe ławuta. Szaj nawet phenaw kaj hin oda łemgro narodowo instruentos.*

Musinas mek te dophenoł kaj sar o Rom sas mek ćiaworeskie ta korilas,





the mek musinde łeskie so duj ćiangate amputinoł, the oćinoł. The mek jekh wast na sas łes w pełni sprawno. Oda Rom baszawłtas pe ławuta ćiepo inaczej, bo hudenas e ławuta odwrotnie i kszuż oda może phareder pes łeskie baszawłtas ale i tak szukares baszawłtas. Sas oda Rom sławno pe cało posłka kołe dzienendar so baszawnas po droma. Pomożinłtas łeskie tisz e Piwnica pod Baranami. Warekana nawet e Filharmonia Krakowsko łes zamangłtas kaj sikadzias saworengie peskro talentos. Saworo korkoro siklilas, nigda na siklilas the baszawoł nutenca. Nane wiadomo ći siklilahas the grainoł pało nuti the na jawlahas kalikoskie. Mulas andro 2002 bersz the garude łes Kowarende. Akanak khato 2012 bersz Kowarende hin organizimen festiwalos muzyczny pał łeskro naf „CORORO – Festiwal Etno im. Stefana Dymitera”.

Starto dzieño sawo jaćłas namalimen po muralis paszo drom pe ulica Raszyńska Warszawate hin o Karol Parno Gierliński. Jof pisinidzias pirszo Romano elementaris.

– O Karol Parno Gierliński ta baro naf maskro Roma – phenoł o Dariusz Paczkowski. – Jof rzeźbinłtas, sas poetaskie the pisinlas gila poetyczna. Jof

kierdzias pirszo andre Polska Romano elementaris pherdało ćiawe romane „Miri szkoła – Romano elementaro”. Oda elementaris wigielas pisindo ćiba-ha Polskie Romengro an palis wigielas pherdał o Bergitka Roma. Sas jof członkos andro Związkos Literacko dałe Polska. Łeskro pirszo wierszos „Deszcz” thode andre gazeta Nowa Wieś. Sas jof Romeskie, ale prawie saworo so tworzyłtas ta pisinłtas po polsku. Ale but tisz pisinłtas pało problemi Romengre.

Szaj mek dodas kaj łeskri poezja „Xaratuno thuv / Durało thuv” docierindzias ko but dziene the but dziene zainteresinde pes koleja so jof pisinłtas. Oda pisiszagos pszetłumaczindzias pe niemiecko ćib o Karin Wolf. Andro 2007 bersz wydińias różna opowiadania so pes wićinenas „Meteory / Siłate cierhenia”, andro 2012 bersz różna wierszi i dińias ten tytułos „Róża pustyni”.

– Fes man cieszinaf kaj jaćłas kierdźi kaja Romańi Galeria – phenoł o Dariusz Paczkowski. – Ale mek pe kada na skunćindziam bo hin mek than pherdał awer dziene. Może koła dziene so kada czytinen jawła łem pomysłos ko mek szaj zasłużynoł pe peskro muralis. Szaj pisinene kie Fundacja Klamra. Palis mek podaha adresis kaj szaj biciawen lifa

the maili. Pomożinen tisz amengie terne dziene dał awer państwi na ćia dałe polska. Sas amen pomocniki nawet dało Wietnamos, bo dźiał pał oda kaj kajso wareso te łuncinoł e dziene.

O Dariusz Paczkowski hino szefoskie andre Fundacja Klamra. Oja Fundacja kieroł but rzeczi pe koda kaj o swetos te jawoł feder. Na ćia pherdał jekh ći duj grupi dzienengre ale pherdał sawore manusza uczeni, studenti, raja na raja, hełade the mek awer dziene.

E Fundacja wibierinoł kajse działania sawe janen kożyćcia manuszengie, nawe kajci cykńi kożyćcia. Kieren jon murali, warsztati artystyczna, antydiskryminacyjna, dziennikarska ći nawet fotograficzna. Koja Fundacja należinoł kie Koalicja na rzecz Edukacji Antydiskryminacyjnej the kie koalicja przeciwko mowie nienawiści. O Dariusz Paczkowski poświęćindzias muralengie but bersza. Malindzias imar buter sar szeł murala.

Fundacja Klamra – adresis: skr. pocztowa nr 20, 34-300 Żywiec, e-mail: [biuro@klamra.org](mailto:biuro@klamra.org)

łum. Sebastian Donga

Fot. Dariusz Paczkowski/3fala.art.pl



# Khangerakro phiriben pre Jasno Góra



Imar na jekh berś tradycyjnie, andro jekhto kurko grudnionie pał różna thana the Polska kajse sar: Prudnik Opolski, Czarna Góra, Maszkowice he Chorzów pritraden Roma kie Kali Madonna, Jasnogórsko Daj, Rani he Kralownia. Andre kada berś buteder sar trinszeł dzieńne jawiłe pre kada khangerakro phiriben. Jawilas łenca głównie organizatoris Romano Raszaj o Stanisław Opocki. Sy jof od 1996 berś, pasze Konferencja Episkopatu Polski he chudła funkcja Romengro Krajowo Duszpasteżis.

**P**re kada khangerakro phiriben na sas sigieder ćiak dopiro akana o Jego Eks-celencja raszaj biskupos Krzysztof Zadarko, biskupos pomocniczo diecezji koszalińsko-kołobrzeszkiej ze stolicą tytularną Cavailon; przewodnicząco Rady ds. Migracji, Turystyki he Pielgrzymek, delegatos ds. Imigracji Konferencji Episkopatu Polski. Waszkoda kaj o Romengro Krajowo Duszpasteżis. Stanisław Opocki załeł kada stanowiskos sy bešeł andre kaja Rada i sy konsultor.

Oficjalnie Romengro khangerakro phiriben rozpocindźia Msza święto. Odprawimen sas andre Kaplica Dewłeski Daj Częstochowate, kaj paszo ołtażis

główno sy Cudowno Obrazis Kali Madonna. Andre Koncelebrowano Eucharystia perszo than zaila o raszaj biskupos Krzysztof Zadarko. Eucharystia začindźia pes diłone andre 12:00 chodzina. Andre kada dźiwes, andre Khangeri rozpocindźia pes liturgiczno newo berś, sas koda perszo kurko andro adwentos. Adwentos andre katolicko Khangeri sy igien radikano ciasos, užaras kaj the jaweł pro swetos Chtystusos Raj. Sar sas Eucharystia homilia phendźias raszaj Stanisław Opocki, Romengro Krajowo Duszpasteżis. Sikhadźia sar widićioł Romano paćia-wiben ko Deł he phenetas pał peskri bući maszkar Roma.

Pszyłeperdźia naw sawo sy pre akada duszpastersko newo berś andre Khan-

geri Polaskate. „Amen sam pherde Duchem Świętym” he wićindźias Romen kaj the dźiwen kawka sar phendźias o Deł he kaj the kożistinen z sakramentów świętych. Na ćiak kaj the bołen, ći tiż the phiren pre Eucharystia, ale kaj łaches pes the przygotowinen, the dźian andro biezmowaniehe the dźiwen kawka sar phenet Khangerakro siklariben. Docenindźias romano phiriben ko but święta thana andre kada, tiż ko jasnogórsko sanktuarium kie Kali Madonna. Phendźia sar igien wažno sy kaj the utszyminen he pszekazinen terne dźienngie, ćhawenge, wnukengie peskro paćia-wiben, peskri tradycja he kultura.

Sas rado kaj Roma kawka zorales paćian he den igien bari phaćiw łe Dewłe-

skri Dakhie he świętych Pańskich. Łeperdzia Romane męczennikien – patronen sar sas kherutno mariben andre Hiszpania (1936-1939), błogosławimen Zefiryn Giméneza Malla he błogosławimen Emilia Fernández Rodríguez. Zachencinełas kaj pro sako dziwes the phiren kajse dromeja sar o Chrystusos, the therdżon paś Łeste he paś Łeskri Ewangelia. Wićinełas kaj buteder the siklon paś peskro pachaben. Sys łes nadzieja, kaj mek na jekhwar kadaj jawena kaj kawka sar – Maryja, Oblubienica Ducha Świętego – the deł Dewłeskie paćiw, kamlipen, the palikiereł Łeskie pało łachipen, the pszemangeł, the deł łachipen waškoda so kierziam phujes he kaj the mangeł Dewłes Jekhes andre Trójca Święto kaj wasz amengie Dewłeskri Daj Częstocho-wate, amari Daj, Rani he Kralownia paś Łeskro błogosławieństwo he saworo so amengie kampał perdało dziene so kodoj sas, łengre familii he perdało sawore Roma pro sako dziwes; kaj łaches the pszedziwas Adwentos sawo pes rozpoćineł andre kada dziwes he cało liturgiczno berś, a zwłaszcza paś dary Ducha Świętego, kawka kaj o dziwipen osobisto he familijno the uthoweł pes kawka sar e Ewangelia phenet, the dżias święto dromeja he kaj the na bisteras paś Dewłes, Kierestos, Ewangelia, Khan-geri święto, paś raszajen he kawka the phiras ko Niebos.

Pre msza święto andre romani ćhib gila gilawenas e Teresa Mirga he Roma Maszkowicendar. Bibi Teresa Mirga zathodzia zespolis „Kałe Bała” he załet andre łeste jekhto than. Modlitwa powszechno andre polsko he romani ćhib phendzia kak Janekos Mirga kate Czarna Góra.

Andrzej Sochaj, zastępcza dyrektora Instytutu Pamięci he Dziedzictwa Romów oraz Ofiar Holokaustu, thaneja pasz Związek Romów Polskich Szczecin-koste dopiro andre kada berś ıla udziałos andre Romengro khangerako phiriben pre Jasno Góra. Pre khangerako phiriben sys Romen możliwościu perszo razos the modlineł pes paś „Romani kniżkica andre modlitwy he święte gila”. E kniżkica pisindzia o Andrzej Sochaj.

Sigieder sar meg sas ciasos pre msza jow khetanes łe raszaha Stanisławem Opockim dine wywiadost perdało Radio Jasna Góra, TVP3 Katowice he Biuro Prasowe Jasna Góra. Ophenenas paś kaja kniżkica.

Pałe Eucharystia Roma giełe na dur andre Kaplica św. Józefa pre integracyjno spotkanie. Wystompinde trin Romane zespoli kate Prudnik Opolski he Chorzowostar.

Pro spotkanios sas tiż o raszaj biskupos Krzysztof Zadarko. Andro peskro wystapienie palikierdzias kaj esas zamangło



he perszo razos chas łes możliwość the dikheł szukariben paś Romani kultura, kheliben, gilawipen. Khełenas, gilawenas ćhawe he terne dziene he ćiepo phurder. Wicindzias Romen kaj the dziwen andre wiara na ćiak sar sy khangerakro phiriben pre Jasno Góra, abo andre awer święte thana sawe sy perdało ceło berś, ale tiż andre peskro parafii.

Zachencineas saworo so kodaj sas kaj the na bisteren paś peskri kultura he tradycja he dureder łe the kieren, ale tiż he the propaginen kultura religijno. The sikhawen łe andre różna thana pasze festiwale gila religijna, przegładach kołęd he pastorałek andre parafia, ći tiż diecezje. Spotkanie skonćindzia pes modlitwa a o raszaj biskupos dini saworengie błogosławieństwo.

Alkoholizmos sy igien baro problemos, phenet pes kaj szaj jow jaweł wada narodowa he na ćiak perdało dziuwła he mursza paś Polciko nacja. Roma sar he awer manusza paś różna nacji maren pes kała problemoha. But Roma jawen pre khangerakro phiriben pre Jasno Góra kaj the mangeł łe Marija paś saworo. Sthowen Łachie peskro dziwipen po sako dziwes, kada so imar sas, so sy akana he the dikheł pre łende łache jakhenca, the dopomogineł kaj łengro dziwipen dureder the jaweł bachtało he andro saćipen. But Roma grudnionie pre Romengro khangerakro phiriben paszo phindre peskra Dakhie, Kralowniakhie, Jasnogórsko Rajakhje sołacharnas kaj imar nigda na phijena andro peskro dziwipen, abo pro sawo ćiasos. Kada saworo terdzioł andre Sownikuni Kniżka, sy joj andro wasta łe Romengro Krajowo Duszpasteżis. Kate pomoca sawi deł o Deł, Kali Madonna he łache manusza, sołach sy możliwość he manusz deł rada andre łate the witrimeł.

„Jasna Góra sy” – sar jekhwar phendzias o św. Jan Paweł II (1978-2005) – „than kaj manusz szaj chazdeł pes paś

najbareder phujiben he dżiał upre pre najbareder szczyty świętości. Dajakro Maryjakro łto kameł the łeł kie peste kaźdones jekhes manuszes andre dukh. Boże miłosierdzie peskre pikhenca obteł kaźdo manuszeskro baro martwipen. Pre Jasno Góra sy tut Daj, sawi wspomogineta tut sar andro tiro ıla na jaweła zor!!! Jaw wolno, bo pre kada wyswobodźindzia Tut o Chrystusis!!! Łeskro kamawipen pokonineł najbareder problemi!!!..”

Khangerakro phiriben zakunćindzia pes Kierestutne Dromeja sawo sas kierdo pre Jasnogórsko Wałi.

Maszkar trin so berśengre Romengre khangerakre phiribena ko maryjna sanktuarium (Jasna Góra, Rywałd Królewski he Limanowa) organizimien od łat osiemdziesiątych XX wieku a kiereł łen o Romengro Krajowo Duszpasteżis, khangerakro phiriben kie Dewłeskri Daj Częstochowate sy najbphuraneder. Kampał the na bisteret kaj pirszo Romengro khangerakro phiriben pre Jasno Góra sas angłał sar stan wojenny bo grudnionie 1981 berś.

Ando 2017 berś sas igien but maryjna rocznicy, andre Polska, Europa he pro swetos. Romengro khangerakro phiriben kie Dewłeskri Daj pre Jasno Góra zgieła pes łe jubileuszoha trinszeł berś koronacji papieskimi koronami Cudowno Obrazis Kali Madonna, sawi sas Częstochowate andre 1717 berś.

Kampał the na bisteret kaj o wizerunkos Jasnogórsko Dewłeskri Daj sar ćiak zathode o Sanktuarium aćilas uznano kaj sy niezwykle.

Sawore paćian andre łeste he uznainen kaj sy Joj łengri Daj, Rani he Kralownia. Sar sthowełas śluby kralis Jan II Kazimierz (1648-1668), andro Lwów, 1 kwietnia 1656 berś, sas akor perszo koronacja Obrazis Dewłeskri Daj Jasnogórsko. Sas koda 8 września 1717 berś, pre święto Narodzenia Naj-

świętszej Maryi Panny. Koruna thodzia biskupos chełmsko Krzysztof Szembek (1680-1740). Sys koja pirszo koronacja Cudownego Obrazu Dewłeskri Daj sawi sas kierzdi andro Rzymos. Dinia zgoda pre koronacja o papiezis Klemens XI (1700-1721), dinia jow, tiż igien kuć koruny he waszkoda chudte naw koruny klementyńskie.

Sar pes zacindzia o XX wiek koruny wareko ciordzias. Palis nowe koruny dinia na przełomie 1909/1910 berś papiezis św. Pius X (1903-1914), pał kada manglas o preoris jasnogórsko ojciec Euzebiusz Rejman za pośrednictwem św. Józefa Bilczewskiego, arcybiskupos lwowsko he raszaj Adam Stefan Sapięha, andre kada ciasos sas jow papiesko szambelanos, a palis aćilas biskupos krawskowsko he kardynałos.

Mek sas coś awer niż koronacja obrazu andro 1910. Polska dżiuwla andro 1925 sthode paszo phindre Dewłeskri Daj Cze-stochowate berło he phabaj królewsko, a 3 maja 1966 berś Obrazis Kali Madonna aćilas ozdobiono milejnymi koronami.

Nowe sownakune koruny pre Cudowno Obrazis Dewłeskri Daj pobłogostawidzia andro Rzymos papiezis Franciszek 17 maja 2017 berś. Uroczystość kaj the jawen dikhte jasnogórsko ikony Królowej Polski ozdobimen nowe korunami sas 28 lipca 2017 berś pre pirszo rocznica khangerakro phiriben papieža Franciszka pre Jasno Góra.

Romengro khangerakro phiriben pre Jasno Góra andro 2017 zgiela sy, tiż te newo liturgiczno berseja, sawo sy obchodzimen andre Khangeri Polskate pał

naw „Amen sam pherde Duchem Świętym”. Kaj kawka the jaweł, musinas the chudeł łaćho nawykos the modlineł pes kaj de def amengie o Duchos Święto saworo so amengie kampał, bo jone „przemieninen manuszeskro ito”. Kawka samo sar kieratas pro jasnogórsko khangiera-kro phiriben jekh dżieno so łes sawore dżianen papiezis św. Jan Paweł II he the phenas modlitwa „Modlitwę do Ducha Świętego”.

Zachencinas Romen he Sinti kaj the ten udżałos andre akada beršengre khangerakre phiribenakie święta thana maszkar łende ko jasnogórsko sanktuarium. Organizineł ten o Romengro Krajowo Duszpasteżis raszaj Stanisław Opocki.

Zachencinas, kaj pał jekh sera radikanes, pał awer sera godziaha, iłeja the rakhas szukariben andro chrześcijańsko dżiwipen, the na jekhtar wszunas pes andro Dewłeskro Ław, the kożistinas święte sakramentendar, a najwaźneder z sakramentu pokuty he pojednania. The na bisteras pał Najświętszo Eucharystia, sawi sy źródłem chrześcijańsko dżiwipena, the pogłembinas peskro paćiabhen, nadzieja he kamawipen, the awas ćiaću-ne uczni Chrystusa, łeskre świadki andre familia, Khangeri he andro swetos.

Pomocno Romengie szaj jaweł „Romani kniżkica andre modlitwy he święte gila” kaj the pogłembinen peskro paćiabhen korkore abo khetanes (andre familia, andre parafia), pre khangerakro phiriben, pre różna uroczystości, inepa abo pro sako dżiwes.

Kniżkica chudla khangerakri zgoda, a dinia ła o raszaj biskupos Edward Daj-

czak, biskupos ordynariuszis pał diecezja koszańskińsko-kołobrzesko.

Zachencinaw Romen kaj łaatar the kożistinen, na ćiak waškoda kaj me ła pisindziom, ale waškoda kaj śaj jaweł igien pomocno. Widiniam 500 egzemplażi, a na aćilas amengie imar zabut. Andre kniżkica maśkar awer modlitwy he święta gila terdżioł „AKT ODDANIA SIĘ ROMÓW MATCE BOŻEJ – I”.

Sar wareko kameł szaj rakheł elektroniczno wersja „Romani kniżkica andre modlitwy he święte gila” pre internetowo sera amengro stowarzyszenie: [www.romowie.com](http://www.romowie.com).

Zamangaw imar akana me he organizatoris o Romengro Krajowo Duszpasteżis pro Romengro khangerakro phiriben pre Jasno Góra andre jekhto kurko grudnionie 2018, a mek sigieder andro dujto kurko czerwcone andre kada berś kie Rywałd Królewski (than sy thoto maszkar Jabłonów Pomorski a Radzyń Chełmiński, andro województwo kujawsko-pomorskie, andro powiat grudziądzki), kodoj sy sanktuarium Dewłeskri Daj Rywałdzko, Pocięszcielki Strapionych, phenen pre łate „Romani Dewłeskri Daj”, abo andro trito kurko wrzeńnione dromeja kate łososina Górna kie Limanowa (than andro województwo małopolskie) kodoj sy organizimen Międzynarodowo Romengro Khangerkro Phiriben ko sanktuarium Dewłeskri Daj andre Dukh, akor sy Limanowsko Baro Odpustos.

tlum. M. Szewczyk

Fot. Krzysztof Świertok





## Pielgrzymka Romów na Jasną Górę

Tradycyjnie, od wielu już lat, w pierwszą niedzielę grudnia do Czarnej Madonny, Jasnogórskiej Matki, Pani i Królowej przybywają Romowie z różnych stron Polski m.in. z Prudnika Opolskiego, Czarnej Góry, Maszkowic i Chorzowa. W 2017 roku ponad 300 osób przyjechało na tę pielgrzymkę na czele z jej głównym organizatorem Romano Raszajem, księdzem Stanisławem Opockim, który od 1996 roku w ramach Konferencji Episkopatu Polski pełni funkcję Krajowego Duszpasterza Romów.

*Andrzej Sochaj*

*Fot. Krzysztof Świertok*

**P**o raz pierwszy w pielgrzymce Romów na Jasną Górę wziął udział J.E. ks. bp Krzysztof Zadarko, biskup pomocniczy diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej ze stolicą tytularną Cavallion; przewodniczący Rady ds. Migracji, Turystyki i Pielgrzymek, delegat ds. Imigracji Konferencji Episkopatu Polski. Z racji pełnionej funkcji jednym z konsultorów tej Rady jest Krajowy Duszpasterz Romów, ks. Stanisław Opocki.

Oficjalną część pielgrzymki Romów rozpoczęła Msza święta odprawiona w Kaplicy Matki Bożej Częstochowskiej,

gdzie w ołtarzu głównym znajduje Cudowny Obraz Czarnej Madonny. Koncelebrowanej Eucharystii przewodniczył ks. bp Krzysztof Zadarko. Eucharystia rozpoczęła się w samo południe o godz. 12:00. Tego dnia w Kościele rozpoczęła się nowy rok liturgiczny, była to bowiem pierwsza niedziela adwentu. Adwent w Kościele katolickim jest okresem radosnego oczekiwania na przyjście Chrystusa Pana. W czasie Eucharystii homilię wygłosił ks. Stanisław Opocki, Krajowy Duszpasterz Romów. Przybliżył w niej cechy romskiej religijności oraz swojej duszpasterskiej działalności pełnionej na tym polu. Nawiązał do hasła nowego roku duszpasterskiego Kościoła w Polsce, które brzmi: „Jesteśmy

napętnieni Duchem Świętym” i wezwał Romów do życia pogłębionego wiarą oraz korzystania z sakramentów św., do nie tylko przyjęcia chrztu św. czy też Eucharystii, ale także z dobrego przygotowania i przyjęcia sakramentu bierzmowania, i życia zgodnie z nauką Kościoła. Docenił trud romskiego wędrowania do wielu miejsc świętych, w tym również do jasnogórskiego sanktuarium do Czarnej Madonny; podkreślił wagę kultuwowania i przekazywania przez nich następnym pokoleniom swojej wiary, tradycji i kultury. Ciesząc się z faktu oddawania kultu, jakim Romowie otaczają Matkę Bożą oraz świętych Pańskich, przypomniał postaci męczenników – patronów Romów z czasów wojny

domowej z Hiszpanii (1936-1939), bł. Zefiryna Giméneza Malla i bł. Emilii Fernández Rodríguez. Zachęcił ich do kroczenia drogą świętości na co dzień, bycia autentycznymi świadkami Chrystusa i Jego Ewangelii, apelował, by pogłębiali swoją wiarę. Wyraził nadzieję, że jeszcze nie raz będą mogli tu przybyć, by – tak jak Maryja, Oblubienica Ducha Świętego – oddać Bogu cześć, chwałę i uwielbienie, aby Mu dziękować za wszelkie dobro, przeprosić, zadośćuczynić za wszelkie zło, jakie uczynili i poprosić dobrego Boga w Trójcy Świętej Jedyne go przez wstawiennictwo Matki Bożej Częstochowskiej, naszej Matki, Pani i Królowej o Jego błogosławieństwo i wszelkie potrzebne łaski dla zebranych, dla ich rodzin, dla wszystkich Romów na każdy dzień; o dobre przeżycie rozpoczynającego się tego dnia Adwentu i całego roku liturgicznego, a zwłaszcza o dary i owoce Ducha Świętego, by życie osobiste i rodzinne kształtowali według Ewangelii, kroczyli drogą świętości i dochowali wierności Bogu, Krzyżowi, Ewangelii, Kościołowi świętemu, jego pasterzom i ten sposób pielgrzymowali do Nieba.

W czasie mszy św. w języku romskim pieśni wykonali: Teresa Mirga, założycielka i liderka cygańskiego zespołu „Kałe Bała” (Czarne Włosy) oraz Romowie z Maszkowic.

Modlitwę powszechną w języku polskim i romskim odmówił Jan Mirga z Czarnej Góry.



W tegorocznej pielgrzymce Romów na Jasną Górę po raz pierwszy uczestniczył również Andrzej Sochaj, zastępca dyrektora Instytutu Pamięci i Dziedzictwa Romów oraz Ofiar Holokaustu, który działa przy Związku Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku. W trakcie pielgrzymki Romowie mieli możliwość po raz pierwszy posłużyć się opracowaną przez niego publikacją. A jest nią: „Romski modlitewnik i śpiewnik”. Przed mszą św. razem z księdzem Stanisławem Opockim udzielił kilku wywiadów na temat tego opracowania dla Radia Jasna Góra, TVP3 Katowice oraz Biura Prasowego Jasna Góra.

Po Eucharystii Romowie udali się nieopodal do Kaplicy św. Józefa na spotkanie integracyjne. Wystąpiły trzy

zespoły romskie m.in. z Prudnika Opolskiego i z Chorzowa.

W spotkaniu również uczestniczył ks. bp Krzysztof Zadarko. W swoim wystąpieniu podziękował za zaproszenie, za to, że po raz pierwszy miał możliwość ubogacenia się piękną kulturą romską, tańcem i śpiewem wykonywanym przez dzieci, młodzież i osoby dorosłe. Wezwał Romów do życia wiarą nie tylko w czasie pielgrzymek na Jasną Górę lub do innych miejsc świętych, które odbywają w ciągu roku, ale także w swoich parafiach, do aktywnego uczestniczenia w ich życiu. Zachęcił wszystkich obecnych do dalszego kultywowania swojej tradycji, kultury, także tej o wymiarze religijnym i dzielenia się nią przy różnych okazjach m.in. w czasie



organizowanych w różnych miejscach festiwalu pieśni religijnych, przeglądach kolęd i pastorałek o zasięgu parafialnym czy też diecezjalnym.

Spotkanie zakończyło się modlitwą oraz błogosławieństwem udzielonym przez księdza biskupa.

Alkoholizm bywa i często jest plagą i jedną z wad narodowych nie tylko Polek i Polaków. Romowie jak i inni ludzie różnych narodowości także walczą z tym zjawiskiem, problemem. Wielu romskich pielgrzymów przybywa na Jasną Górę ze swoimi intencjami, by Maryi przedkładać spraw codziennego bytu; powierzyć Jej swoje „wczoraj”, „dzisiaj” i „zawierzyć Jej swoje „jutro”. Przybywają tutaj także ze swymi postanowieniami. Wielu Romów właśnie na jednej z grudniowych Pielgrzymek Romów u stóp swej Matki, Królowej, Jasnogórskiej Pani podjęto decyzję i złożyło przysięgę trzeźwości na jakiś czas albo na zawsze. Poświadczą o tym Złota Księga, którą posiada Krajowy Duszpasterz Romów. Dzięki pomocy Bożej, Czarnej Madonny i ludzi dobrej woli, wytrwanie w tym postanowieniu jest możliwe.

*„Jasna Góra jest” – jak powiedział kiedyś św. Jan Paweł II (1978-2005) – „miejscem, gdzie człowiek dźwiga się z największych upadków na szczyty świętości. Matczyne Serce Maryi pragnie przygarnąć każdego człowieka zranionego. Boże miłosierdzie obejmuje swymi ramionami każde ludzkie strapienie. Na Jasnej Górze masz Matkę, która Cię wesprze w Twojej słabości!!!*



*Stać się wolny, bo do wolności wyswobodził Cię Chrystus!!! Jego miłość pokonuje największe trudności!!!..”*

Pielgrzymka zakończyła się Drogą Krzyżową, która została odprawiona na Jasnogórskich Wałach.

Spośród trzech dorocznych pielgrzymek Romów do sanktuariów maryjnych (Jasna Góra, Rywałd Królewski i Limanowa) organizowanych od lat osiemdziesiątych XX wieku przez Krajowego Duszpasterza Romów, pielgrzymka do Matki Bożej Częstochowskiej jest najstarsza. Warto przypomnieć, że po raz pierwszy Pielgrzymka Romów na Jasną Górę miała miejsce jeszcze przed stanem wojennym, bo w grudniu 1981 roku.

W 2017 roku, obfitującym w rocznice maryjne, w Polsce, Europie i na świecie pielgrzymka Romów do Matki

Bożej na Jasną Górę zbiegła się z jubileuszem trzechsetlecia koronacji papieskimi koronami Cudownego Obrazu Czarnej Madonny, która odbyła się w Częstochowie w 1717 roku.

Warto przy tej okazji przypomnieć, że wizerunek Jasnogórskiej Bogurodzicy od początku powstania Sanktuarium uznany został za niezwykle. Jest otoczony powszechnym kultem przez wiernych, którzy czczą ją jako swoją Matkę, Panią i Królową. Niejako dopełnieniem ślubów króla Jana II Kazimierza (1648-1668), złożonych we Lwowie 1 kwietnia 1656 roku, była pierwsza koronacja Obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej. Miała ona miejsce 8 września 1717 roku, w święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny. Dokonał jej ówczesny bp chełmski Krzysztof Szembek (1680-





1740). Była to pierwsza koronacja Cudownego Obrazu Matki Bożej dokonana poza Rzymem. Ostateczną decyzję o koronacji podjął papież Klemens XI (1700-1721), który ofiarował również drogocenne korony i diatemy korony te zostały nazwane klementyńskimi. Na początku XX w. korony zostały skradzione. Po kradzieży tych koron, nowe korony ufundował na przełomie 1909/1910 roku papież św. Pius X (1903-1914), na prośbę przeora jasnogórskiego o. Euzebiusza Rejmana za pośrednictwem św. Józefa Bilczewskiego, arcybiskupa lwowskiego i ks. Adama Stefana Sapiehy, ówczesnego szambelana papieskiego, późniejszego biskupa krakowskiego i kardynała.

Oprócz wspomnianej powtórnej koronacji obrazu w 1910 roku, kobiety polskie w 1925 roku złożyły u stóp Matki Bożej Częstochowskiej berło i jabłko królewskie, a 3 maja 1966 roku Obraz Czarnej Madonny został ozdobiony koronami milenijnymi.

Nowe złote korony na Cudowny Obraz Matki Bożej pobłogosławił w Rzymie papież Franciszek 17 maja 2017 roku. Uroczyste odsłonięcie jasnogórskiej ikony Królowej Polski ozdobionej nowymi koronami odbyło się 28 lipca 2017 roku w pierwszą rocznicę pielgrzymki papieża Franciszka na Jasną Górę.

Pielgrzymka Romów na Jasną Górę w 2017 roku zbiegła się także z rozpoczęciem nowego roku liturgicznego, który jest obchodzony w Kościele w Polsce pod hasłem: „Jesteśmy napełnieni Duchem Świętym”. Aby tak zawsze było i byśmy mieli tego świadomość, to dobrym nawykiem niech będzie, byśmy często modlili się o dary i owoce Ducha Świętego, które „przemieniają ludzkie serce”. podobnie jak miał to w swoim zwyczaju czynić jeden z najbardziej znanych pielgrzymów jasnogórskich papież św. Jan Paweł II i odmawiali „Modlitwę do Ducha Świętego”.

Zachęcamy Romów i Sinty do wzięcia udziału w tegorocznych pielgrzymkach organizowanych przez Krajowego Duszpasterza Romów ks. Stanisława Opockiego do miejsc świętych m.in. do jasnogórskiego sanktuarium. Zachęcamy, aby z jednej strony radośnie, a z drugiej pełni zadumy, w cichości serca odkrywali piękno życia chrześcijańskiego, często karmili się Słowem Bożym i korzystali z sakramentów św., a zwłaszcza z sakramentu pokuty i pojednania oraz Najświętszej Eucharystii, która jest szczytem i źródłem życia chrześcijańskiego i w ten sposób po-



głębiali swoją wiarę, nadzieję i miłość, i byli prawdziwymi uczniami Chrystusa, Jego świadkami w rodzinie, Kościele i świecie, wszędzie tam, gdzie żyją, poruszają się i są.

Pomocne w zgłębianiu prawd wiary i w przeżywaniu jej przez Romów czy to indywidualnie lub wspólnotowo (w rodzinie, w parafiach), w czasie pielgrzymek, ważnych uroczystości rodzinnych, świątecznych lub na co dzień, może być i posłużyć wspomniany już powyżej „Romski modlitewnik i śpiewnik”. Opracowanie to posiada imprimatur ks. biskupa Edwarda Dajczaka, biskupa ordynariusza diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej. Zachęcam Romów do korzystania z tej publikacji, nie tylko dlatego, że dokonałem jego opracowania. Choć został on wydany w liczbie 500 egz., to w naszych zasobach nie zostało już ich wiele. Znajduje się w nim m.in.: „AKT ODDANIA SIĘ ROMÓW MATCE BOŻEJ – I”.

Zapraszamy w imieniu organizatora, Krajowego Duszpasterza Romów już w pierwszą niedzielę grudnia 2018 roku na kolejną Pielgrzymkę Romów na Jasną Górę. A wcześniej, bo już w drugą niedzielę czerwca bieżącego roku, Rywałd Królewski (który jest położony między Jabłonowem Pomorskim i Radzynielem Chełmińskim, w województwie kujawsko-pomorskim, w powiecie grudziądzkim), będzie celem pielgrzymki Romów, a konkretnie sanktuarium Matki Bożej Rywałdzkiej, Poczyszczelki Strapionych, która jest nazywana „Matką Bożą Cygańską”, albo w trzecią niedzielę września podążą kilkukilometrowym szlakiem z Łososiny Górnej do Limanowej (miejscowości położonej w województwie małopolskim) w ramach organizowanej Międzynarodowej Pielgrzymki Romów do sanktuarium Matki Bożej Bolesnej, która odbywa się w czasie Wielkiego Odpuustu Limanowskiego.



# Romowie – historia i kultura

Jaka była droga Romów do Europy, jak postrzegali ich inni, a jacy Romowie byli w rzeczywistości, jakie zmiany doprowadziły ich do współczesności? – na te i inne pytania odpowiada wystawa, którą można oglądać w siedzibie Stowarzyszenia Romów w Polsce, w Oświęcimiu przy ulicy Berka Joselewicza 5. Wystawa prezentowana jest w kilku salach.

– *Ideą autorów wystawy była prezentacja głównych aspektów procesu, który na przestrzeni wieków poprowadził migrujący lud do nowej Ojczyzny – Europy – mówi prezes Stowarzyszenia Romów w Polsce Roman Kwiatkowski. – To w tej części świata Romowie ukształtowali swoją odrębność, a jednocześnie jest to miejsce, z którego migrujemy do innych stron, stając się obywatelami świata. Przedstawiając zmienne koleje naszego losu zwróciliśmy uwagę na kilka – jak uważamy – ważnych jego aspektów: motyw wędrowki, motyw naszego miejsca w często obcych nam, a niekiedy wrogich społecznościach*

*i systemach, motyw interakcji z otoczeniem społecznym.*

W każdej z sal prezentowany jest inny temat. W sali pierwszej skoncentrowano się na próbie pokazania pochodzenia Romów oraz zderzenia kultur, jakie miało miejsce podczas kontaktów ze „starymi” mieszkańcami Europy.

Pokazanie wędrowki Romów do Nowego Świata nie jest łatwe, chociażby ze względu na istnienie kilku teorii pokazujących drogę z Indii do Europy, a ciągle też nie wiadomo dlaczego ten lud opuścił Indie i udał się na wieczną tułaczkę. Dziś wiadomo na pewno, że

ponad półtora tysiąca lat temu Romowie zamieszkiwali Radżastan w północno-zachodnich Indiach. Co było przyczyną podjęcia tak dramatycznej decyzji i dlaczego skierowali się na zachód – ciągle pozostaje niewiadomą. Tak jak niewiadomą jest genealogia Romów. Nikt nie potrafi jednoznacznie wskazać wśród których współczesnych mieszkańców Indii należy szukać ich pobratymców. Teorie są różne. Niektórzy twierdzą, że Romowie są potomkami Domów – wędrownych muzyków ciągle zamieszkujących subkontynent indyjski, inni uważają, że najbliższą im do wędrownych kowali Gadulija Lohar,



a jeszcze inni wskazują na handlarzy dybła – Bandżara. Niedawno zrodził się pogląd, że Romowie wywodzą się od Dżatów i Radźputów z kasty Kszatriów. Prawda może być jednak inna. Obecnie przeważa pogląd, że wyruszający na wieczną tułaczkę Romowie już wówczas nie stanowili jednolitej grupy etnicznej, podobnie ja to jest teraz.

Taka niejednolita grupa ponad tysiąc lat temu zdecydowała się poszukać lepszego życia na zachodzie. Pierwszym przystankiem na pewno była Persja. Są na to liczne dowody. Z Persji romskie tabory ruszyły do Armenii i na teren Cesarstwa Bizantyjskiego. Zarówno w Persji jak i w Armenii Romowie napotkali ludzi o odmiennej kulturze, którzy traktowali ich bardzo nieufnie, a nawet wrogo. Aby móc przetrwać na obcym terenie należało przyjąć niektóre elementy kultury tubylców, co pozwalało na przetrwanie. Jednocześnie rodziło się poczucie odmienności i powstawały odruchy obronne zapobiegające asymilacji i utracie własnej tożsamości. Decydując się na wyjście z Indii Romowie najprawdopodobniej nie mieli określonego celu wędrówki. Szli przed

siebie i tak w XII wieku dotarli do Europy, gdzie zderzyli się z kulturą zachodu. W XIX wieku migracja romska dotarła do obu Ameryk. Obecnie Romów można spotkać na wszystkich kontynentach. Wędrówka Romów przez wieki do dnia dzisiejszego pokazana jest w sali pierwszej.

Sala druga prezentuje eksponaty pokazujące jak Romowie dostosowy-

wali się do miejscowych warunków, a także inność i odrębność w odniesieniu do romskiej społeczności oraz sposób postrzegania Romów przez otoczenie. I z tym trudnym zadaniem twórcy wystawy poradzili sobie znakomicie wykorzystując zdjęcia, dokumenty i animacje. Romowie od chwili przybycia byli Pariasami Europy. Byli powszechnie nie lubiani i to właśnie





są przypadki, gdy całe wioski wstawiały się w obronie prześladowanych przedstawicieli romskiej społeczności, czyli nie zawsze postrzegano Romów jako tych „złych”, „obcych”.

Kolejna sala zawiera informacje o najtragiczniejszym okresie w dziejach Romów – okresie II wojny światowej, kiedy to niemieccy naziści i ich sojusznicy dopuścili się zbrodni ludobójstwa. Na ziemiach polskich miejsc kaźni było wiele. Najtragiczniejsze, w których ludzie oznaczeni czarnymi trójkątami z literą „Z” (Zigeuner – Cygan), byli poddawani masowej eksterminacji. Romowie ginęli w niemieckich obozach zagłady takich jak Kulmhof w Chełmnie nad Nerem, Treblince, Bełżcu i w fabryce śmierci jakim był Obóz Zagłady Auschwitz-Birkenau, w który utworzono podobóz rodzinny Cyganów zwany Zigeunerlager. Początkowo Romów z podbitych krajów Europy przesiedlano do Generalnego Gubernatorstwa, gdzie umieszczani byli w gettach żydowskich i obozach dla Żydów. W getcie łódzkim osadzono ponad 5 tys. Romów i Sinty z Austrii. Zdecydowaną większość z nich w krótkim czasie wymordowano w obozie zagłady Kulmhof w Chełm-

wówczas powstały najgorsze stereotypy funkcjonujące do dziś. Wówczas powstał mit mówiący o tym, że Romowie pochodzą z rodu Kaina, który za pozabawienie życia swego brata Abla, został skazany na wieczną tułaczkę. Wędrowny tryb życia zdawał się to potwierdzać, co wśród głęboko wierzących Europejczyków musiało wywoływać negatywne skojarzenia. Doszło do tego, że

poszczególne państwa europejskie wprowadziło surowe prawa godzące w Romów. Nawet w tolerancyjnej siedemnastowiecznej Polsce wydano tzw. ustawy banicyjne, które na szczęście dla Romów nie były przestrzegane. Romowie wypełniali nisze gospodarcze, a zapotrzebowanie na ich usługi wpływało na przychylny stosunek wobec wędrujących taborami rodzin. Znane





nie nad Nerem. Od 1943 roku Romów deportowano do Auschwitz-Birkenau, w którym na tzw. odcinku B II e utworzono rodzinny obóz cygański nazwany Zigeunerlager (obóz cygański), który istniał przez 17 miesięcy. Szacuje się, że w obozie uwięziono około 23 tys. Romów – mężczyzn, kobiet i dzieci. Około 21 tys. zostało zarejestrowanych w obozie (w tym także dzieci, które przyszły tutaj na świat; ich liczbę szacuje się na ponad 370). Grupa około 1 700 polskich Romów pochodząca z Białegostoku została zamordowana w komorze gazowej zaraz po przywiezieniu do obozu, bez uwzględnienia w ewidencji obozowej. Ze wspomianej liczby około 23 tys. Romów deportowanych do KL Auschwitz-Birkenau około 20 tys. zmarło lub zostało zamordowanych w komorach gazowych. Obóz rodzinny istniał do 2 sierpnia 1944 r., kiedy to w ciągu kilku godzin zgładzono wszystkich pozostałych przy życiu Romów. Obecnie dzień 2. sierpnia w Polsce jest Dniem Pamięci o Zagładzie Romów i Sinti (*Porajmos*). Romowie podczas II wojny światowej stali się ofiarami ogromnej zbrodni

powodowanej względami rasowymi. Mieli oni, podobnie jak Żydzi, zniknąć z Europy. Jeszcze nie wszystkie zbrodnie dokonane przez hitlerowskich nazistów na narodzie romskim zostały wyjaśnione, opisane i upamiętnione. Stowarzyszenie Romów w Polsce ciągle o tym pamięta i zawsze czynnie uczestniczy w uroczystościach czczących pamięć pomordowanych.

W kolejnych salach znajdują się ekspozycje charakteryzujące społeczność romską w okresie powojennym. Pokazane są również ważniejsze wydarzenia i opisane procesy, dzięki którym Romowie mogli zrobić ogromny postęp w edukacji i życiu społecznym. Mimo iż po wojnie w Polsce zapanowały nowe prawa, w życiu Romów niewiele się zmieniło w porównaniu do okresu przedwojennego. Tak jak wówczas wędrowali z taborami przemierzając kraj wzdłuż i wszerz. Podczas tych wędrówek Romowie odnowili swoją sławę jako dobrzy rzemieślnicy, wróżbici, muzycy. Drastyczna zmiana nastąpiła w 1964 roku, kiedy to został wprowadzony zakaz podróżowania taborami. Przymusowe osiedlenie dla wielu było

tragedią życia. Dopiero potem, po latach, okazało się, że ta zmiana, chociaż wprowadzono pod przymusem, przyniosła pozytywne efekty. Młodzież romska zaczęła się kształcić, a zmiana dotychczasowego trybu życia przyczyniła się m.in. do powstania instytucji ułatwiających Romom jednocześnie się i dochodzenie swoich praw. Jedną z takich organizacji jest Stowarzyszenie Romów w Polsce.

– *Mamy nadzieję, że wystawa ta sprawi, że my, Romowie będziemy coraz lepiej rozumiani przez otoczenie* – mówi szef Stowarzyszenia Romów w Polsce Roman Kwiatkowski. – *Jest to forma otwartego dialogu, który trzeba kontynuować, aby dzielące nas różnice nie stały się ciężarem utrudniającym wzajemne współistnienie.*

Wystawę można zwiedzać od poniedziałku do piątku w godz. od 11 do 15, natomiast w soboty i niedziele po uprzednim uzgodnieniu. Wystawa powstała dzięki dotacji przyznanej przez Ministra Administracji i Cyfryzacji w ramach realizacji Programu integracji społeczności romskiej w Polsce na lata 2014-2020.

Ryszard Bańka

Fot. Władysław Kwiatkowski

# ROMOWIE HISTORIA I KULTURA



## ROMA historia i kultura



Savo isys Roma drom ke Europa, syr dykhenys pe tendyr vavir manusia, a save Roma isys ciaciunes, save sparuibena doligirde ten ke dadyvesuno ciro? – pe dava i vavir pucibena odphenet wystawa, savi možna te obdykhet dre siedziba Stowarzyszenie Romengro dre Polska dre Oświęcim paś ulica Berka Joselewicza 5. Wystawa sykady isy dre varykicy sali.

tlum. Ania Perelka

Fot. Władysław Kwiatkowski

– Manusien kaj kerde da wystawa isys idea kaj te sykaveł baro proceso, savo pełde century poligirdzia tradypanytko nacija ke nevo kher – Europa – phenet prezeso dre Stowarzyszenie Romengro dre Polska Roman Kwiatkowski. – Dre dava kotyr svetoskro Roma vykerde peskro vaviryphen, ale też i dałe śtetostyr migrynas ke vavir ryga svetoskre, i sam obywateli cełe svetoskre. Sykadziam syr sparuvełys pes jamaro loso i zchurdyjam paś dava uwaga pe but ważna kotyra dre jamary historia: motywo tradypanytko, motywo jamaro śteto maśkre obca jamenge,

a najekhvar hyria, vavire manusiendyr i systemy społeczna, motywo pał interakcja społeczne otoczeniosa.

Dre sare sali sykado isy vavir temato. Dre jekhto sala sykado isy karyk Roma poddzian i syr pes dyne kultury paś dava syr Roma javne ke Europa i raktle adaj manusien save dzide isys adaj.

Sykaiben drom savo Roma przeżene ke Europa nani łokho, pał dava kaj isy varykicy teorii save sykaven vavirchane droma save Roma przedzianys Indiatyr ke Europa, ne i ceło ciro nani pewno soske Roma vygene Indiatyr

dre sveto. Dadyves dzinas pał pewno, kaj 15 century dałestyr Roma dzide isys dre Radżastan dre północno-zachodnia Indie. Savi isys ciaciuni przyczyna, kaj Roma podline dasavi bary decyżja kaj te dział pe zachodo nani ke końco dzindłto. Adzia syr nani ke końco dzindli geneologia Romengry. Nikon na dzinet pał pewno te phenet save dadyvesune manusiendyr dre Indie poddzian Roma. Isy pał dava saro varykicy vavirchane teorii. Naktóra manusia phenen kaj Roma isy potomki manusiendyr kaj kharen pes Dom, basiaibnytko manusia kaj dzide isy dre drom. Vavir

*Dogeja ke dova kaj vavirchane thema dre Europa vligirde zorałe i dukhane zakony pe Romendyr. Nawet dre tolerancyjno Polska dre XVII centuro vligirde ustawy banicyjna, save pał frejda Romenge na sys but urykirde.*

phenen kaj Roma najbutedyr pasynen ke tradypnytko kowali Gadulija Lohar, a jeszcze vavir poden kaj Roma poddzian paruibnytko manusiendyr Bandžara. Nahara vygeja teoria kaj Roma poddzian manusiendyr kaj kharen pes Džaty i Radžputy kastatyr Kszatriji. Ale ciacipen mogineŭ te javeŭ caŭkiem vavir. Kana phenet pes kaj syr Roma vydžianys Indiatyr to juŭ dre dova ciro na sys jone jekh grupa etnikani, adzia syr i kana.

Dasavi vavirčhani grupa butedyr syr bar bersia daŭestyr vygeja Indiatyr pe zachodo kaj te rodeŭ fededyr dziŭpen. Jekhto phuv pe savi zarykirde pes Roma isys Persja, isy pe dava but dowody. Persjaty romane tabory tradyne ke Armenia i pe phuvia kaj isys Cesarstwo Bizantyńsko. I dre Persja i dre Armenia manusia ŭtetytko hyria dykhenys pe Romendyr. Kaj te przedziŭ adoj Roma przeline naktóra elementy doŭ kulturendyr. Ale vavire rygaty dykhenys syr but vavirčhane isy jone do manusiendyr i na kamenys te przedziaŭ asimilacija, kamenys te čhet Romanca. Phenet pes kaj syr Roma vydžianys Indiatyr, to na sys ten jekh celo kaj te džiaŭ. Džianys

*Manusien kaj kerde da wystawa isys idea kaj te sykaveŭ baro proceso, savo peŭde century poligirdzia tradypnytko nacija ke nevo kher – Europa.*

giŭ pestyr i dre XII centuro dogene ke Europa, kaj rakte pes zachodnie kulturas. Dre XIX centuro romani migracija dogeja ke soduj Ameryki. Kana Romen možna te rakhet pe sare kontynenty. Da romani wędrowka peŭde century ke dadyves isy sykady dre jekhto sala.

Dre dujto sala isy eksponaty save sykaven syr Roma przykerenys pes ke neve warunki dre neve ŭtety, ale teŭ i vavirčanipen maŭkre Romendyr i vavire manusiendyr i syr pe vavir manusia dykhenys pe Romendyr. Dava isy baro i waŭno temato, ne i teŭ but phares dava te sykaveŭ, ale wystawa sykaveŭ dava miŭstes, peŭde dova kaj isy adoj bilydy, vavirčhane dokumenty i animaciji. Syr tylko Roma javne ke Europa, od razu manusia ŭtetytko hyria pe ŭendyr dykhenys, na lubinenys fen. Dava wlaŭnie dre doŭa ciry manusia kerde najgoredyr Romenge dukhane

stereotypy save isy te dadyves. Przecieŭ wlaŭnie century daŭestyr manusia vydumindŭe mito kaj Roma poddzian rodostyr savo dyja Kain, savo paŭ dova kaj zamardzia peskre pszaŭes Ablos, čhija vytradyno pe wieczno dziŭpen dre drom. Peŭde dova kaj Roma isys nacija kaj dzydy isys dre drom, manusia od razu pačte dre dava, a kaj dre Europa isys but manusia kaj zoraŭes pacienys dre Devŭestyr, peŭde dova jeszcze goredyr dykhenys pe Romendyr. Dogeja ke dova kaj vavirčhane thema dre Europa vligirde zoraŭe i dukhane zakony pe Romendyr. Nawet dre tolerancyjno Polska dre XVII centuro vligirde ustawy banicyjna, save paŭ frejda Romenge na sys but urykirde. Roma kerens dre doŭa ciry but bucia save isys potrzebna vavire manusienge, peŭde dova na sare hyria dykhenys pe tabory romane semencenca. Džindŭe isy przypadki kaj





ceła gava łenys dre obrona Romen i denys fava pał prześladowana Romendyr, pełde dawa vydział kaj na sare dykhenys pe Romendyr hyria.

Tryto sala sykaveł najbutedyr dukhani historia romane nacjakry – Porajmos, ciro dre II svetytko maryben, syr Sasy i łengre sojuszniki zamarenys Romen. Pe phuvia polska śtety zamarybnytk a isys pherdo. Najgoredyr isys lagry, kaj Roma isys znakowana kałe trójkątenca literasa „Z” (sasytkes Zigeuner, syr phenenys pe Romendyr), dre save zamarde isys pe masowo skala. Sasy zamarenys Romen dre merybnytk a lagry dre Kulmhof dre Chełmno paś Ner, Treblinka, Bełżco, i dre najbaredyr pe savo phenel pes fabryka merybnytko – Auschwitz-Birkenau, dre savo Sasy kerde tykno lagro romane familienge „Zigeunerlager”. Vagestyr themendyr kaj Sasy kerenys okupacja Romen przesiedlinenys ke Generalno Gubernatorstwo. Adoj Roma bićhade isys ke getty ćhindytk a i ke lagry ćhindenge. Dre getto łódzko phandłe isys

butedyr syr 5 bara Roma i Sinti Austriatyr. Phaś baredyr łendyr dre tykno ciro Sasy zamarde dre lagro merybnytko Kulmhof dre Chełmno paś Ner. 1943 bersiestyr Romen deportynenys ke lagro Auschwitz-Birkenau, dre savo pe odcinko B II e Sasy kerde lagro romane familienge „Zigeunerlager”, savi isys pełde 17 ćhona. Podeł pes kaj dre dawa lagro bešte isys 23 bara Roma – murśia, dziuvła i ćhavore. Pasie 21 bara isys oficjalnie zarejestrowana dre lagro, dre dawa isys teź i ćhavore kaj javne pe sveto dre lagro – podeł pes kaj isys jone 370. 1700 polska Roma Białestokostyr ćhine zamarde dre komory gazowa od razu syr tylko Sasy łen jandyne ke lagro

i nawet na zaćhinde łen dre ewidencja. Dre do 23 bara Roma kaj isys deportowana ke lagro Auschwitz-Birkenau, pasie 20 bara łendyr mene adoj albo ćhine zamarde dre komory gazowa. Lagro romane familienge isys ke 2 sierpnio 1944 berś – dre do dyves zamarde sare Romen save isys jeszcze adoj dzie. Kana dyves 2. sierpnio dre Polska isy oficjalno dyves rypyrbnytko pał Porajmos. Roma dre II svetytko maryben nasiedzionys pełde nasvali sasytko ideologia rasowo. Maś jone, adzia syr i ćhinde, te zniknisoł Europatyr. Nawet ke dadyves na sare sasytk a zamarybna romane manusien ćhine wyjaśnio- na, opisana i rypyrd. Stowarzyszenio

*Tryto sala sykaveł najbutedyr dukhani historia romane nacjakry – Porajmos, ciro dre II svetytko maryben, syr Sasy i łengre sojuszniki zamarenys Romen.*





*Baro i dukhano Romenge sparuiben javia dopiero dre berś 1964, syr raja vligirde ciacipen kaj Romenge na sys frei juź te dzidzioł dre drom i musindłe pes te osiedlineł. Osiedlenio pe zor isys Romenge ciaciuni tragedia dzipnytko.*

Romengro dre Polska celo ciro dałestyr rypyreł i teł udziało dre vavirchane uroczystości rypyrybnytko pał Porajmos.

Dre vavir sali sykado isy syr Roma dzide isys juź pošli II svetytko maryben. Sykade isy najvažnedyr wydarzeni, pełde save Roma kerde baro postępo dre edukacja i dre dzipen społeczno. Pošli maryben dre Polska isys vavir ustrojo, ale Romenge na sparudzia pes but dre łengro dzipen dre porównanio ke ciry gił maryben – celo ciro tradenys cełe semencenca dre tabory pe celo them. Załenys pes basiaibnasa, Romnia ćhuvenys fody i drabakirenys, Roma kerenys rzemiosło. Baro i dukhano Romenge sparuiben javia dopiero

dre berś 1964, syr raja vligirde ciacipen kaj Romenge na sys frei juź te dzidzioł dre drom i musindłe pes te osiedlineł. Osiedlenio pe zor isys Romenge ciaciuni tragedia dzipnytko. Dopiero pošli bare bersia isy dyćło kaj da sparuiben, pomimo dova kaj isys vligirde pe zor, vygeja Romenge pe łaćho. Chociaź na sare pes dałesa zgodzinen. Terne manusia zacznindłe vavirchanes te dykheł pe edukacja, Roma zacznindłe te zathoveł organizacji romane i den but pał ciacipena romane tyknedyr nacjakre. Pał przykłado dasavi organizacja isy Stowarzyszenie Romengro dre Polska.

– *Isy jamen nadzieja, kaj da wystawa kereła dova, kaj jamen Romen va-*

*vir manusia butedyr zhalona* – phenet prezeso dre Stowarzyszenie Romengro dre Polska Roman Kwiatkowski. – *Dava isy vavirchani forma phirado dialogo, savo trzeba te kereł celo ciro, kaj do vavirchanipena maśkre jamendyr te na javen przeszkoda maśkre jamaro khetano dzipen.*

Wystawa można te obdykheł poniedziałkostyr ke piątke dre štundy maśkre 11-15, a dre soboty i kurkes pošli sygnedyr uzgodnienio. Wystawa isy kerdy pał dotacja savi dyja Ministro Administracji i Cyfryzacji dre Programo pał integracja Romengry pe bersia 2014-2020.

# Wizyta ke prezidento



Pherdo pokoleni, nazależnie čhibiatyr i pacibnatyr, khetanes marenys pes pał Polska, pał dova kaj te javeł pał frei i napodległo – phenetys prezidento Andrzej Duda poniedziałkune dre 15 luto pe rakhiben nevebersitko vykendyne manusienca pał religia i tyknedyr nacji i etnikane save isy dre Polska. Sykadzia pełde peskre ława kaj dadyves Polska zapewnineł bezpieczeństwo, spokojo i możliwość kaj normalnie manusia te dzidzion. Prezydentosa isys pe da rakhiben jekhto dama Agata Kornhauser-Duda. Dre rakhiben dava isys też vykendyno romane tyknedyr nacjatyr – Roman Chojnacki, prezeso dre Romano Związko Szczecinkostyr i membro dre Khetani Komisja Guvernoskry i Tyknedyr Nacjengry i Etnikane.

**D**re tradycja da rakhibena isy dova kaj zamangdłe manusien powityneł prezidento, adzia isys i dre dava berś. Vagestyr prezidento Andrzej Duda parykirełys kaj rakte pes adaj adzia but manusia – vykendyne vavirćhane pacibena, khangeria, nacji i etnikane, save saren łączyneł khetano łachipen: Rzeczypospolita.

– *Bardzo serdecznie parykirav pał dova kaj moginaw pe adja tumenca te rakheł tryto moło, kaj przylinen miro zamangipen ke Pałaco Prezydencko – phenetys prezidento. – I bardzo też parykirav pał dova kaj dre da wyjątkowo jamenge berś 2018 pe da jamaro rakhiben sam sare adzia but manusia i adzia siukar i mišto isy saro vykerdo. Parykirav, kaj sam adaj khetanes – vykendyne vavirćhane pacibena, vykendyne vavirćhane khangeria, vykendyne vavirćhane nacji i grupy etnikane – sare khetane dre jekh, najbardyr khetanipen, khetani Rzeczypospolita, polsko them, dre savo sam dzide, bešte, dre da wyjątkowo berś 2018, savo isy rocznicowo sieł bersitko pał odzyskanie pełde Polska napodległość. Isy duj kotyra pał jamaro związko Polskasa i Polska jamenca. Jekhe rygatyr dava sam jame, phenav pał jamare but pokoleni, broninasys Rzeczypospolito jekh paś jekh, nazależnie čhibiatyr, dre savi rakirenys jamare przodki i dre savi jame korkore rakiras, nazależnie dofestyre savo paciben wyznajinasys, nazależnie dofestyre dre savi ryg polsko phuv samys bešte – terdziuvasys dre obrona i dre maryben pał Polska, broninays ła albo marasys pes pał łatyr, kaj ła te odzyskineł. Baro symbolo pał khetanipen obywatelengry*

*dre Rzeczypospolita isy polska cmentary marybnytko: polska legionistengro, savenca Józef Piłsudski i generało Hal-ler dzianys pał dova kaj te odzyskineł Rzeczypospolito, savunendyr phenenys kaj isy dynałe, bo na pacienys łenge kaj pes łenge udeła; i dre 1920 berś, syr marenys pes pał dova kaj Polska te javeł duredyr, kaj te na javeł zhaćkirdy pełde bolszewikendyr; i duredyr dre II svetytko maryben, syr marenys pes pał dova kaj Polska te istninet, kaj te rysioł pe mapa. Pe da cmentary isy groby kaj isy pe łendyr: i trusiu łacińsko, i trusiu prawostawno, i phaśksiężyco, i cierheń Dawidoskry. Dała manusia marybnytko pašte isy paś pestyr dre jekh phuv, adzia syr marenys pes khetanes paś pestyr. I dava isy baro symbolo pał khetanipen dre Rzeczypospolita, save jame sare ker-ras ponad sare vavirćhanipena.*

Prezydento podkreślindzia, kaj dadyvesuni Polska zapewnineł bezpieczeństwo, spokojo i normalno dzipen. I pał dova właśnie marenys pes jamare przodki, kaj te javeł pe frei, kaj te javeł napodległo, kaj te javeł suwerenno. Vykendyne manusia tyknedyr nacjendyr i pał pacibena poczujindte pes dowartościowana dała łavenca:

– *Można pes te pucieł: A pał so dova kerensy? – phenetys prezidento. – Bo jone na tylko broninenys Rzeczypospolita, ale jone też kamenys kaj dava te javeł łengry Rzeczypospolita. Daja, dre savi moginenys mišto te dzidzioł, daja kaj pełde century isys Rzeczypospolita, savi me kharav „Rzeczypospolita Przyjaciół”, dre savi vavirćhane nacji i grupy etnikane, vavirćhane pacibena isys dzide khetanes paś pestyr i isy docenia-na pełde them polsko, chociażby pełde dova kaj moginenys te sprawineł dre łestyre vavirćhane urzedy pełde century.*

*I kamenys kaj daja Rzeczypospolita te istninet, kaj joj te javeł, kaj te javeł pe frei, suwerenno, napodległo, kaj dava saro właśnie dre łatyr ten te javeł, adzia syr łengre dada.*

Pe zakończeniu peskro przepheniben prezidento parykirdzia sarengi kaj javne pe da rakhiben:

– *Parykirav tumenge Raja, kaj sen adaj, a pełde dava sykaven kaj da khetanipen dre napodległo i pe frei Polska isy celo ciro, kaj sare sam da jekhe bare bytosa, savi isy suwerenno i napodległo Polska khetane dre dumanio Polskatyr pe frei i napodległo. Parykirav tumenge Raja kaj sen adaj obecna i mangav tumen, kaj dre da berś rocznicowa pał sieł berś odzyskanie napodległość te javras sare obecna khetanes pe sare uroczystości, wszędzie adoj kaj da sieł berś i łengre bohaterzy wspomininasam. Kamav tumenge też pe początko da 2018 berś te sthoveł życzeni. Życzeni kaj te javeł dava łacho berś, kaj te keren tumare sare plany, kaj te keren Raja tumare celi save peske vykendynen, kaj da berś rocznicowo pał sieł berś odzyskanie napodległość pełde Polska, te javeł też i berś kaj javeła Tumen bare sukcesy i Tumare manusienge, save isy kotyr dre jamary baro khetanipen obywateli dre Rzeczypospolita. Saro łacho Tumenge i jeszcze jekhvar parykirav.*

Pošli życzeni prezidentostyr manusia kerensy peske łesa bilty, zapryńčkirenys pes i rakirenys pał dova so phenetys prezidento.

– *Dava isys bare i łache łava save phendzia prezidento – phenetł Roman Chojnacki. – Prezydento dykheł kaj dre Polska isy dzide vavirćhane nacjendyr i sarengi Polska isy ojczyzna, isy najbardyr wartośc. Da łava łączynenys sare manusien save isys adoj nazależnie*



*dołestyr save isys nacjendyr czy pacibnatty. Udyja pes mange pełde chwila te porakireł prezydentosa. Rakirasys... mačhendyr! Jeszcze bersia ke pałuj, syr Andrzej Duda isys wiceministro sprawiedliwości, najekhvar przytradełys pasie Szczecinko pe mačhendyr. Przybiškirdziom łeske doła ciry i zamangdziom kaj pałe adaj te javeł. Prezydentosa miłes wspominiłys syr javełys adaj pasie Szczecinko i obiecynzia, kaj syr tylko łeske ciro pe dova pozwołineta, to pałe randziasa javeła dre da ryga.*

Pe rakhiben na sys ciro kaj te porakireł pe poważna tematy prezydentosa. Isys za but manusia kaj kamenys te po deł vast prezydentoske i te kerel peske bilyd łesa i łeskre romniasa.

Tradycja nevebersitka rakhibena save kerel prezydentosa tyknedyr nacjenca i etnikane isy już barebersitko – jekhta dasave rakhibena isys kerde dre bersia maškremarybnytko. Dre doła ciry pe 27 miliony manusia save isys dzide dre Polska, so tryte manusies isys napolsko poddziapen. Pošli maryben sieratune dre PRL na przykerde tyknedyr nacjenge saveš specjalna ciacipena i na sys kerde łenca dasave rakhibena pe najbaredyr szczeblo. Dre dova ustrojo, dre doła bersia vphendło isys sarengi kaj Polska isy them kaj isys dzide manusia save isy łen jekhe nacjaty, a pał vavirčanipena etnikane isys kerde tylko działani pał kultura. Raja chętnie siarenys pes pał thema dasave zespołenca adzia syr Romano Zespoło Gilytko i Khe-libnytko Roma (Cygański Zespół Pieśni

i Tańca Roma). Dre praktyka ciaciunes raja sieratune starynenys pes kaj te javeł asimilacja tyknedyr nacjen i etnikanen. Dre guverny komunistyczna isys dasavi polityka kaj tyknedyr nacji i etnikane isy zjawisko hyria i nabezpieczno. Oprócz asimilacja guverno popierynełys też emigracja. Oficjalnie PZPR isys przeciwko dyskryminacja nacjengry, ale dre praktyka kerens bary kontrola dre organizacji społeczno-kulturalna tyknedyr nacjengre i etnikane, i phenenys łenge save zadani i savi polityka isy te kerens peskre manusienca, kaj te javeł adzia syr partia kameł. Tyknedyr nacji i etnikane isys, ale moginenys tylko oficjalnie te działynel zgodnie ideologiasa dre socjalizmo, adzia syr phendzia berga. Dopiero pošli 1989 berś Polska zacznindzia te javeł them kaj vligireł standardy ka te rakheł ciacipena manusitka i ciacipena tyknedyr nacjengre. Dadyves obywateli polska save isy tyknedyr nacjendyr i etnikane isy tylko jekh procento dre celo społeczeństwo. Jekh odpheniben gił zakono i ciacipena sare manusiengie gwarantynel Konstytucja RP. Ustawa pał tyknedyr nacji i etnikane i pał čhib regionalno isy zakono kaj te rakheł ciacipena tyknedyr nacjengre i te deł but kaj te barioł tożsamość kulturowo ke jone. Dre Konstytucja isy też začhindło kaj sare manusia tyknedyr nacjendyr i etnikane moginen te rakireł dre peskry čhib prywatnie i publicznie. Rzeczpospolita isy them demokratyczno, pełde dova tyknedyr nacjen i etnikanen isy dasavo samo syr vavir obywa-

telen swobodno dostępo ke łączibena kulturakre, ke służby publiczna, ke edukacja, ke pomoc sastypnytko, ne i isy łen ciacipen ke wybory i ke dova kaj swobodnie te zathoven peskre organizacji ngo. Na tylko Konstytucja deł but pał tyknedyr nacji i etnikane, dre Ustawa dyvesestyr 6 czerwco 1997 berś pał Kodekso karno isy začhindło kaj karana javena przestępstwy pe tło etnikano, a Ustawa kaj te rakheł dany manusitka phenel kaj nani frei te skendeł dany kaj sykado isy poddziapen etnikano.

Vykendyne manusia tyknedyr nacjendyr kaj isys pe rakhiben prezydentosa phenen kaj isys łen nadzieja, kaj dasave rakhibena jandena konkretna rezultaty, kaj pe da rakhibena poruszana javena but ważna tematy tyknedyr nacjenge.

*– Kamas kaj te na javen dava tylko rakhibena grzecznościowa, pe save isy tylko podypen vasta i varykicy ogólna zdani łava – phenel Roman Chojnacki.*

*– Duminav kaj sare tyknedyr nacji kamdłeby kaj khetanipen dre Rzeczpospolita Polska te na javeł soś pe hromiś. Pełde dova zgodnie łavenca save phenelys prezydentosa, jamaro khetano celo maś te javeł kaj te budynas tolerancja i szacunko, a celo społeczeństvoske javeła łokhedyr.*

Dre dabersitko rakhiben nevebersitko prezydentosa RP line udziało vykendyne manusia sare tyknedyr nacjengre i etnikane save bešte isy dre Polska.

*łum. Ania Peretka*

*Fot. Jakub Szymczuk / KPRP*



# Z wizytą u prezydenta

Wiele pokoleń, niezależnie od języka i wiary, wspólnie walczyło o Rzeczpospolitą, o to by Polska była wolna i niepodległa – mówił prezydent Andrzej Duda w poniedziałek, 15 lutego, podczas spotkania noworocznego z przedstawicielami religii oraz mniejszości narodowych i etnicznych obecnych w Polsce wskazując, że dziś Polska zapewnia bezpieczeństwo, spokój i możliwość normalnego życia. Prezydentowi towarzyszyła pierwsza dama Agata Kornhauser-Duda. W spotkaniu uczestniczył przedstawiciel Romów – Roman Chojnacki, prezes Związku Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku i członek Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych.

Ryszard Bańka

Fot. Jakub Szymczuk / KPRP

**T**radycyjnie już gości powitał prezydent Andrzej Duda. Na wstępie dziękował zebranym za możliwość spotkania w tak licznym gronie – przedstawicieli różnych związków wyznaniowych, Kościołów, narodów i grup etnicznych, których łączy jedno najważniejsze wspólne dobro: Rzeczpospolita.

– Bardzo serdecznie dziękuję za to, że mogę się z Państwem spotkać

po raz trzeci, że zechcieliście Państwo przyjąć zaproszenie do Pałacu Prezydenckiego – mówił prezydent. – I bardzo też dziękuję, że w tym wyjątkowym roku 2018 to nasze spotkanie jest tak liczne i odbywa się w tak szczególnie pięknej oprawie. Dziękuję, że jesteśmy tutaj razem – przedstawiciele różnych związków wyznaniowych, przedstawiciele różnych Kościołów, przedstawiciele różnych narodów, grup etnicznych – związani jednym, wspólnym elementem, najistotniejszym, wspólną Rzecz-

pospolitą, polskim państwem, w którym żyjemy, mieszkamy, w którym się realizujemy, w tym szczególnym roku 2018, który jest rokiem stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Są dwa fundamentalne elementy związku naszego z Rzeczpospolitą i Rzeczpospolitej z nami. Otóż, z jednej strony to my – mówię w sensie wielu pokoleń – stawaliśmy w obronie Rzeczpospolitej ramię w ramię, niezależnie od języka, którym posługiwali się nasi przodkowie i którym my sami się posługujemy,

niezależnie od tego, jaką wiarę wyznawaliśmy, niezależnie od tego, w której części polskiej ziemi mieszkaliśmy – stawaliśmy w obronie i w walce o Rzeczpospolitą, broniąc jej albo walcząc o to, aby ją odzyskać. Tym wielkim symbolem wspólnoty obywateli Rzeczypospolitej są polskie cmentarze wojenne: polskich legionistów, którzy z Józefem Piłsudskim i z generałem Hallerem szli po to, żeby odzyskać Rzeczpospolitą i o których mówili, że są szaleńcami, nie wierząc im, że chcą to móc; i w 1920 roku, kiedy walczyli o to, żeby Polska przetrwała, żeby nie została zniszczona przez bolszewików; i później w czasie II wojny światowej, kiedy walczono o to, żeby mogła istnieć, żeby wróciła na mapę. Na tych cmentarzach są groby: i z krzyżem tacińskim, i z krzyżem prawosławnym, i z półksiężycem, i z gwiazdą Dawida. Ci żołnierze leżą obok siebie w jednej ziemi, tak jak walczyli ramię w ramię. I to jest wielki symbol wspólnoty Rzeczypospolitej, którą stanowimy ponad wszelkimi różnicami.

Prezydent podkreślał, że obecna Polska zapewnia bezpieczeństwo, spokój, możliwość normalnego życia. I o to właśnie walczyli przodkowie, żeby była wolna, żeby była niepodległa, żeby była suwerenna. Przedstawiciele mniejszości poczuli się dowartościowani tymi słowami:

– Można zadać pytanie: A po co to robili? – mówił prezydent. – Bo

oni nie tylko bronili Rzeczypospolitej, ale oni także chcieli, żeby to była ich Rzeczpospolita. Ta, w której mogli żyć, w której mogli się rozwijać, ta, która przez wieki była Rzeczpospolitą, którą ja nazywam „Rzeczpospolitą Przyjaciół”, w której różne narody, różne grupy etniczne, różne wyznania były obok siebie, funkcjonowały i były doceniane przez polskie państwo – chociażby poprzez możliwość sprawowania w nim urzędów, przez stulecia. I chcieli, żeby ta Rzeczpospolita istniała, żeby ona była, żeby była wolna, suwerenna, niepodległa, żeby to wszystko właśnie w niej mieli, tak jak ich ojcowie.

Na zakończenie swego wystąpienia prezydent podziękował wszystkim za przybycie:

– Dziękuję Państwu, że jesteście tutaj pokazując, że ta wspólnota w niepodległej, wolnej Polsce nadal trwa, że wszyscy jesteście z tym jednym, wielkim bytem, jakim jest suwerenna, niepodległa Polska absolutnie złączeni i zjednoczeni w myśleniu o wolnej i niepodległej Polsce. Dziękuję Państwu za tę obecność, proszę o to, żebyśmy w roku stulecia niepodległości byli obecni na spotkaniach, na uroczystościach, wszędzie tam, gdzie to stulecie i jego bohaterów będziemy wspominali. Chciałem Państwu też na początku tego 2018 roku złożyć życzenia. Życzenia, żeby był to dobry rok, żebyście Państwo zrealizowali wszystkie swoje

zamierzenia, żebyście Państwo zrealizowali cele, które sobie stawiacie, żeby ten rok stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości był także rokiem Waszego osobistego sukcesu i Waszych wspólnot, które stanowią element naszej wielkiej wspólnoty obywateli Rzeczypospolitej. Wszystkiego dobrego i jeszcze raz dziękuję.

Życzenia prezydenta były hasłem do kularowych rozmów, pamiątkowych fotografii z prezydentem i nawiązywania nowych znajomości.

– To bardzo cenne wystąpienie prezydenta – mówi Roman Chojnacki. – Prezydent zauważył, że w Polsce żyją ludzie różnych nacji i dla wszystkich Polska jest ojczyzną, jest wartością najwyższą. Te słowa łączyły wszystkich obecnych niezależnie od narodowości czy wyznania. Udało mi się chwilę porozmawiać z prezydentem. Rozmawialiśmy o... rybach. Jeszcze przed laty, gdy Andrzej Duda pełnił funkcję wiceministra sprawiedliwości, zdarzało mu się przyjeżdżać w okolice Szczecinka na ryby. Przypomniałem mu tamte wyprawy i zaprosiłem na kolejne. Prezydent miło wspominał pobyt w okolicy Szczecinka i obiecał, że jak tylko czas mu pozwoli, to ponownie z wędką zawita w te strony.

Podczas spotkania nie było czasu na poważne rozmowy. Było zbyt wielu chętnych do uściśnięcia dłoni prezydenta i zrobienia sobie zdjęcia z prezydentem i jego małżonką.





Tradycja noworocznych spotkań prezydenta z przedstawicielami mniejszości narodowych i etnicznych sięga okresu międzywojennego. Wtedy na 27 milionów zamieszkujących Polskę, co trzeci obywatel miał nie-polskie korzenie. Po zakończeniu działań wojennych władze PRL nie przywiązywały większej wagi do ustanawiania specjalnych praw dla mniejszości i organizowania spotkań z nimi na najwyższym szczeblu. Wówczas przekonywano wszystkich, że Polska jest krajem jednorodnym pod względem narodowościowym, różnice etniczne ograniczano do działań w dziedzinie kultury. Chętnie chwalono się zagranicą takimi zespołami jak Cygański Zespół Pieśni i Tańca Roma. W praktyce jednak władze Polski dążyły do asymilacji mniejszości narodowych. Cechą polityki narodowościowej rządów komunistycznych było przekonanie, że mniejszości są zjawiskiem negatywnym i niebezpiecznym. Poza asymilacją popierano też emigrację. Formalnie rzecz biorąc PZPR opowiadała się przeciwko dyskryminacji narodowościowej, ale w praktyce, z początkiem tego okresu zaostrożnej kontroli poddane zostały towarzystwa społeczno-kulturalne mniejszości, którym wyznaczono zadanie realizowania polityki partii we własnych środowiskach. Mniejszości mogły jedynie istnieć i oficjalnie działać w obrębie określonych norm ideolo-

gicznych i w określonych z góry formach. Dopiero po roku 1989 Polska wkroczyła na drogę przestrzegania standardów ochrony praw człowieka i praw osób należących do mniejszości.

Dziś obywatele należący do mniejszości stanowią zaledwie nieco ponad 1 procent społeczeństwa. Równość wobec prawa gwarantuje wszystkim obywatelom Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. *Ustawa o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym* stanowi narzędzie do ochrony i rozwoju tożsamości kulturowej mniejszości. Z przepisów Konstytucji wynika także prawo do swobodnego posługiwania się językiem mniejszości w życiu prywatnym i publicznie. RP jako kraj demokratyczny nadaje również mniejszościom swobodny dostęp do dóbr kultury, do służb publicznych, wykształcenia i świadczeń zdrowotnych, a także zapewnia prawa wyborcze oraz prawa do swobodnego zrzeszania się.

Oprócz Konstytucji także Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku o Kodeksie karnym przewiduje karanie przestępstw popełnianych na tle etnicznym, a także Ustawa o ochronie danych osobowych zabrania przetwarzania danych ujawniających pochodzenie etniczne. Ostatecznie osobowość mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce określa Ustawa podjęta 6 stycznia 2005 roku stwierdza między innymi, że nikt nie może być

obowiązany, inaczej niż na podstawie ustawy, do ujawnienia informacji o własnej przynależności do mniejszości lub ujawnienia swojego pochodzenia, języka mniejszości lub religii a także dopuszcza używanie języka mniejszościowego, w wybranych gminach, jako języka pomocniczego, w kontaktach z organami gminy oraz w postępowaniu sądowym. W Polsce mniejszości narodowe i etniczne od strony prawnej mają pełne zabezpieczenie.

Uczestniczący w spotkaniu z prezydentem Andrzejem Dudą przedstawiciele mniejszości narodowych mają nadzieję, że spotkania tego typu będą przynosić rezultaty, że w ich trakcie będzie się poruszało tematy ważne i niecierpiące zwłoki.

– *Chcemy aby nie były to tylko wizyty grzecznościowe, które skupiają się na wymianie uśmiechów, uścisków dłoni i kilku ogólnikowych zdań* – mówi Roman Chojnacki. – *Myszę, że wszystkie mniejszości chciałyby aby wspólnota w Rzeczypospolitej Polskiej nie była czymś złudnym, pustym sloganem. Dlatego zgodnie ze słowami prezydenta, za swój wspólny cel uznajmy budowanie tolerancji i szacunku, a całemu społeczeństwu będzie łatwiej.*

W tegorocznym spotkaniu noworocznym z prezydentem RP wzięli udział przedstawiciele wszystkich mniejszości narodowych i etnicznych zamieszkujących w Polsce.

# Nieznane fakty...

Nie tylko Polacy i Żydzi doświadczyli podczas II wojny światowej (1939-1945) ogromu okropności z rąk niemieckich nazistów. Romowie również zostali objęci nieludzką akcją eksterminacji. Według założeń przyjętych przez rządzącą w III Rzeszy partię NSDAP oraz naczelnego dowódcę SS Heinricha Himmlera całkowitą zagładą miały początkowo zostać objęte dwie grupy ludności: Żydzi i Cyganie (Romowie i Sinti). Romowie i Sinti zostali objęci programem zagłady, ponieważ nie dawali się wpasować w model państwa totalitarnego propagowany przez niemieckie władze preferujące ideologię nazistowską. Podstawą tychże działań były tzw. ustawy norymberskie z 15 września 1935 roku, które określały Romów, a także Żydów i Murzynów mianem elementu zagrażającego czystości rasy germańskiej. Stworzono teorię naukową o wrodzonej aspołeczności i przestępczości Romów i Sinti, których to cech nic nie jest w stanie wykorzenić.

Andrzej Sochaj

**J**uż w 1936 roku działania skierowane przeciwko Romom przybrały swój ostateczny, zbrodniczy charakter. Początkowo obejmowały one wyłącznie terytorium III Rzeszy

Niemieckiej i w lipcu 1936 roku pierwsza grupa 400 osób Romów i Sinti z Bawarii została wywieziona do obozu koncentracyjnego w Dachau.

W miarę upływu czasu, wraz z przejmowaniem przez hitlerowskie Niem-

cy kontroli nad terytoriami kolejnych państw, polityka eksterminacji narodu romskiego zaczęła być prowadzona na zajętych obszarze Europy. Od września 1939 roku eksterminacja narodu romskiego zaczęła być prowadzona również na zajętych przez III Rzeszę terenach Polski.

W pierwszej kolejności zbrodnie wobec ludności romskiej dokonywane były na polskich ziemiach północnych i zachodnich, które najszybciej dostały się pod panowanie niemieckich władz okupacyjnych. 21 września 1939 roku zdecydowano o wysłaniu wszystkich Romów i Sinti z obszaru wielkich Niemiec (Altreich, Austria, Czechy) na teren Generalnego Gubernatorstwa.

Romowie na terenie okupowanej Polski ginęli zarówno w obozach koncentracyjnych zagłady lub pracy takich jak np.: Auschwitz-Birkenau, Treblinka, Majdanek, Kulmhof w Chełmie nad Nerem, Bełżec czy Stutthof. Byli więźni i ginęli również w niemieckich gettach w: Łodzi, Warszawie, Białymstoku, Przemyślu, Rzeszowie czy Lwowie.

Jednakże przeważająca część Romów przebywających w latach 1939-1945 na ziemiach polskich straciła życie w wyniku egzekucji dokonywanych przez oddziały SS. Z ludnością pochodzenia romskiego na Pomorzu władze niemieckie rozprawiły się szybko.

Wszystkich członków taboru obozującego w pobliżu wsi Czysta Woda koło Skarszewa wymordowano na pobliskim cmentarzu żydowskim w Skarszewach. Romowie i Sinti zostali rozstrzeliwani również w takich miejscach, jak: Szczurowa, Żabno, Bielcza, Dąbrowa Tarnowska oraz Imbramowice koło Wolbromia w województwie małopolskim, Zakroczym, Karczew i Nur na Mazowszu, Komańcza i Lutowiska na Podkarpaciu, Szałas w województwie świętokrzyskim, Zbyłowice na Ziemi Łódzkiej, Safatów Kąt na Ziemi Lwowskiej oraz las w wileńskich Ponarach.

Wędrujące grupy romskie z reguły zabijano na miejscu zaraz po schwytaniu, gdyż po pierwsze: obawiano się oporu z ich strony, a po drugie: Romowie często wykorzystywali najmniejszą nawet próbę możliwości ucieczki, korzystając ze znajomości danych terenów i możliwości otrzymania schronienia ze strony okolicznych mieszkańców. Ich schwytanie zaś przysparzało niemieckim okupantom najwięcej kłopotów.

W zasadzie całą operację względem pozostałej na wolności ludności cygańskiej zakończono w październiku 1944 roku. Jednakże na początku 1945 roku zdarzały się jeszcze egzekucje.

W czasie wojny zginęło około 35 spośród 50 tys. Romów zamieszkują-



Fot. Anna Szymańska

cych przedwojenną Polskę, zarówno tych prowadzących wędrowny tryb życia, jak i tych osiadłych od wielu już lat. Szacunkowa liczba Romów eksterminowanych w obozach koncentracyjnych wynosi 500 tysięcy osób: mężczyzn, kobiet i dzieci. Ilu ich zginęło w egzekucjach na miejscu schwytania tego nikt nie jest w stanie podać. Ginęli, bo byli odmienni, byli inni.

Los romskiego narodu w czasie II wojny światowej dokonał się niejako w milczeniu. Przez lata nieznaną była skala tego procederu. Romowie sami nie zdawali sobie sprawy ze skali masowego mordy i nie starali się, w przeciwieństwie do Żydów, dokumentować zbrodni hitlerowskich. Stosunkowo późno zaczęto mówić o *Samudaripen*, (masowym mordzie), zagładzie Romów przez niemieckich nazistów. Później, z biegiem lat, także dzięki staraniom Związku Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku podjęto i nadal podejmuje się starania, by upamiętnić romskie ofiary nazizmu. W 2014 roku w miejscu straceń w Treblince został odsłonięty pomnik upamiętniający Romów i Sinty, którzy zostali zamordowani w byłym niemieckim, nazistowskim Obozie Pracy i Obozie Zagłady, a w 2016 roku w Lesie Rzuchowskim na terenie Muzeum byłego niemieckiego Obozu Zagłady Kulmhof w Chełmnie nad Nerem.

Niemiecki, nazistowski obóz koncentracyjny Auschwitz-Birkenau stał się symbolem romskiego holokaustu. W 2001 roku w Bloku 13 na terenie obozu „Stammlager” otwarto stałą wystawę poświęconą martyrologii Romów i Sinty w Europie.

Wciąż poszukujemy nowych miejsc oraz świadków tej smutnej, okropnej historii, która ludzi ludziom zgotowała taki nieludzki los. Ostatnio do naszego Instytutu Pamięci i Dziedzictwa Romów oraz Ofiar Holokaustu, który od 2001 roku działa przy Związku Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku, dotarła wiadomość od pana Józefa I. Dobrowolskiego o jednym z takich miejsc niedawno odkrytych, gdzie Niemcy w czasie II wojny światowej dokonywali mordy na osobach pochodzenia romskiego. Tym miejscem są okolice Lubaczowa, miasta położonego w województwie podkarpackim, w południowo-wschodniej Polsce.

Obok relacja Pana Józefa I. Dobrowolskiego na ten temat.

# ... z historii Romów

## PORAJMOS. Rozstrzelanie taboru Romów w 1943 roku

[w:] „Lubaczów 2017”, *Jednodniówka Towarzystwa Miłośników Ziemi Lubaczowskiej i Urzędu Miejskiego w Lubaczowie*

Pierwsza informacja o pobycie w Polsce Romów, zwanych potocznie Cyganami, pochodzi z 1401 roku. Romowie przybyli w XV wieku do południowej i południowo-wschodniej Polski, prawdopodobnie z terenów Czech, Słowacji, Wołoszczyzny. Następnie w XVI wieku od strony Niemiec. W drugiej połowie XVII wieku pojawiły się ustawy stanowiące próby podporządkowania Romów władzy zwierzchniej. Powoływano spośród szlachty zwierzchnika Romów, mającego między innymi wydawać zezwolenia

ułatwiający im wędrowkę. Ustawy banycyjne egzekwowane były częściowo. Romowie wypełniali nisze gospodarcze, a zapotrzebowanie na ich usługi wpływało na przychylny stosunek wobec wędrujących taborami rodzin. Pod zaborami Romowie podlegali prawom zaborców. W drugiej połowie XIX wieku pojawili się na ziemiach polskich Lowarzy z Siedmiogrodu i Kełderasze z Węgier i Rumunii.

W okresie międzywojennym Polskę zamieszkiwało ok. 30 tys. Romów (dane z 1930 roku). Większość wędrowała taborami. Podczas II wojny światowej na ziemiach polskich doszło do masowej

„ Niemcy z taboru wybrali jedną ładną Cyganek, a pozostałych Cyganów ustawili wzdłuż rowu przed szlabanem po lewej stronie. Ustawionych około 40 Cyganów rozstrzelano.



eksterminacji Romów przez III Rzeszę, nazwanej przez Romów „Porajmos” (zniszczenie, pochłonięcie). Hitlerowscy Niemcy oznaczali Romów czarnymi trójkątami z literą „Z” jak Zigeuner (Cygan).

W październiku 1939 roku na części okupowanych ziem polskich utworzono Generalne Gubernatorstwo, które początkowo dzieliło się na cztery dystrykty, a od 1 sierpnia 1941 roku dodatkowo włączono w skład GG Dystrykt Galicyjski. Dystrykty dzieliły się na powiaty. Przedwojenny powiat Lubaczowski stał się siedzibą Landkomisariatu w obrębie Starostwa Powiatowego w Rawie Ruskiej. Od początku okupacji władze niemieckie stosowały różne akta terroru wobec ludności polskiej, żydowskiej i cygańskiej.

Wojciech Sobocki w artykule pt.: *Pomordowani przez Niemców, NKWD i UPA (lista nr VII)* zamieszczonym w „Jarosławskim Kwartalniku Armii Krajowej” (Nr 10, Jarosław 1993, s. 12) napisał:

– **Młodów: w lesie Antoniki zamordowano 102 Cyganów;**  
– **Niwki: 1942 roku w marcu gestapowcy z Rawy Ruskiej rozstrzelali 30 Cyganów;**  
– **W 1943 roku gestapo i policja rozstrzelała 20 osób na Niwkach, w tym 3 osoby narodowości żydowskiej i 17 Cyganów. Zwłoki pochowano na miejscu egzekucji.**

**MELDUNEK: AK Lwów, lipiec 1943 roku w okolicach Lubaczowa zebrało kilkuset Cyganów, zastrzelono ich z karabinu maszynowego. Dziesięciu**



Kazimierz Szutka – świadek mordu na Romach. Fot. Józef Dobrowolski

**Żydów, których zabrano do zakopania Cyganów – zastrzelono (Archiwum Akt Nowych – zespół Delegatury Rządu na Kraj 203/XV/t. 27).**

Naoczny świadek zbrodni na Cyganach w 1943 roku Kazimierz Szutka, urodzony w 1933 roku w Lubaczowie, syn Mikołaja i Zofii z domu Szewczyk, zamieszkały w Kanadzie, tak wspomina tę tragedię taboru Cyganów:

*Często przyjeżdżam do Lubaczowa, zatrzymuję się u Heleny Sochań – siostry na Ostrowcu. Bardzo często mam przed oczami rozstrzelanie Cyganów.*

*Miałem 10 lat, mieszkaliśmy na Ostrowcu, na górcie. Było to jesie-*

*nią 1943 r. Po południu między godziną 17 a 18 zobaczyłem jadącego od strony Lubaczowa na motorze niemieckiego żołnierza, a za nim cztery tabory Cyganów, za nimi policję ukraińską i Niemców. Przejechali przez Ostrowiec, jadąc w stronę Dąbrowy. Zwyciężyła ciekawość, pobiegłem tam i zobaczyłem jak Niemcy z taboru wybrali jedną ładną Cyganę, a pozostałych Cyganów ustawili wzdłuż rowu przed szlabanem po lewej stronie. Ustawionych około 40 Cyganów rozstrzelano. Niemcy odjechali biorąc z sobą młodą Cyganę. Ukraińcy zaś zgonili ludzi z Ostrowca by zasypali rozstrzelanych. Szlaban jest do dziś, tyle tylko, że metalowy, pastwiska już nie ma, jest las, ale miejsce gdzie rozstrzelano Cyganów odznacza się wyraźnie.*

Zamordowanym ludziom nikt już nie wróci życia i nie odwróci ich tragicznego losu. Można i należy jedynie ocalić pamięć o nich samych stawiając obelisk, aby ofiara jaką złożyli Romowie nie poszła na marne. I żeby stanowiła ostrzeżenie dla współczesnych przed zgubnymi skutkami ideologii opartej na nienawiści rasowej oraz głoszącej kult siły i przemocy.

Każdego roku, w dniu 2 sierpnia obchodzony jest Dzień Pamięci o Zagładzie Romów – w dniu tym czczona jest pamięć zamordowanych Romów – ofiar Porajmos.

*tekst i fot. Józef Dobrowolski*

Szutki – miejsce pochówku Romów (na lewo od szlabanu).

Fot. Józef Dobrowolski



# Napryńćkirdy historia Romengry



Na tylko Polaki i Činde došwiadczynďte bare dukha dre II svetytko maryben peľde Sasendyr. Pe Romendyr teŝ Sasy kamenys te kerel eksterminacija. Partia NSDAP kaj rŝadzineľys dre III Rzesza i naczelno dowůdca SS Heinrich Himmler vľigirde plano kaj pe jangiľ duj nacji isy te javen caľkiem vymarde: Činde i Roma. Podstawa paľ dava isys ustawy norymberska vľigirde dre 15 wrzešnio 1935 berš, dre save Roma, Činde i Murzyny isys sykade syr nacji save zagrozinen paľ czystość dre rasa germańsko. Dre nasvali ideologia nazistowsko isys terorria sykľakirybnytko kaj aspoľeczność i przestępczość isy Romen i Sinti dre geny, i kaj našty řendyr dava te vytrydeľ.

**J**uŝ dre 1936 berš isys zbrodnicza działani pe Romendyr. Dre lipco dova berš jekhto kotyr 400 Roma i Sinti Sasy vľyľigirde Bawariatyr ke lagro koncentracyjno dre Dachau. Dre dova ciro dasave działani isys kerde tylko pe phuvia sasyťka, ale syr Sasy przeľenyš kontrola pe vavir thema, to i adoj kerenyš dasavi zbrodniczno polityka pe Romendyr. Wrzešnio-styr 1939 berš eksterminacija pe nacja romani isys vľigirdy teŝ pe phuvia polska, kaj Sasy kerde okupacija.

Pe jangiľ pe polska phuvia Sasy vyhyťenyš Romen pe phuvia půłnocna i zachodnia, adoj kaj najsygedyr kerde okupacija. Dre dyves 21 wrzešnio 1939 berš vľigirde decyzja kaj sare Roma i Sinti dzide dre Bare Sasy (Sasy, Austria i Czechy) isy te javen vľyľigirde ke Generalno Gubernatorstwo, savo kerde dre kotyr Polska.

Pe phuvia okupowano Polska Roma nasadzionyš dre lagry merybnyťka i bucitka, adzia syr Auschwitz-Birkenau, Treblinka, Majdanek, Kulmhof dre Cheľmno paľ Ner, Beľżco czy Stutthof. Bešte isys i merenyš teŝ dre getty save Sasy kerde pe polska phuvia, dre: Łodzia, Warszawa, Biaľystok, Przemyšľ, Rzeszów czy Lwów.

Najbutedyr Roma save dre bersia 1939-1945 isys pe phuvia polska čhine zamarde dre egzekucji pe štetno save kerenyš oddziaľy SS. Romen pe pomorzo Sasy zamarenys najsygedyr. Paľ przykľadno sare Romen taborostyr savo terdo

isys paľ gav Czysta Woda paľ Skarszewo Sasy zamarde pe cmentaro čhindytko dre Skarszewo. Romen i Sinti Sasy zakariedenyš dre dasave štetny sy: Szczurowa, Źabno, Bielcza, Dąbrowa Tarnowska i Imbramowice paľ Wolbrom dre wojewůdztwo maľopolsko, Zakroczym, Karczew i Nur pe Mazowszo, Komańcza i Lutowiska pe Podkarpacio, Szaľas dre wojewůdztwo šwiętokrzysko, Zbyťowice pe Phuv Łůdzko, Safatów Kąt pe Phuv Lwowsko i veš dre wileńska Ponary.

Čeľa tabory Roma Sasy najbutedyr zamarenys pe štetno, syr tylko htyľenyš Romen, peľde dova kaj paľ jekhto: Sasy darenys pes kaj Roma pes broninena, a paľ dujto: Roma čęšto wykorzystyenyš nawet najtyknedyr moŝliwość kaj te hylcioľ, dzinenys mišto vesia i vavir štetny kaj tradenyš i pes zarykirenyš, ne i ginenyš kaj vavir manusia ten ugaruvena giľ Sasendyr. Włańnie peľde dava Sasenge najpharedyr isys włańnie te htyľeľ Romen.

Moŝna te phenel kaj celo operacija przeciwko Romendyr kaj isys jeszczpe pe frei nazisty zakończydľte dre paździer-niko 1944 berš. Ale teŝ i pe poczůtko 1945 berš zdarzynenyš pes teŝ egzekucji Romen.

Dre maryben nasadzine pasie 35 bara Roma, a giľ maryben isys dzide dre Polska 50 bara Roma – i doľa kaj dzide isys dre drom, kaj tradenyš taborencya pe vesia, i doľa kaj obešte juŝ but bersia. Vavirčhane ŝródľy poden vavirčhane ginipena kicy Sasy zamarde Romen, saren ceľa Europatyr, dre lagry merybnyťka, ale podeľ pes kaj zamarde

de čhine phaš miliono Roma: mursia, dziuvľa i čhavore. Ale kicen Sasy zamarde pe štetno syr htyľenyš pe droma i pe vesia i zakariedenyš – dava nikon nani w stanie te podeľ. Nasadzionyš, peľde dova kaj isys vavirčhane.

Dukhano loso romane nacjakro dre II svetytko maryben isy podobel dukhano romane nacjake, peľde dova kaj peľde bare bersia na sys dzindľo dova pe savi bary skala nazisty vymarde Romen, ale teŝ peľde dova kaj kuty manusia pe celo sveto dzinen paľ Porajmos, bo najbutedyr phenel pes paľ Holokausto Čhindengro. Roma korkore na zdenys peske sprawa pe savi skala Sasy zamaren řengry nacja, na starynenys pes kaj te udokumentyňel zbrodni hitlerowska, adzia syr kerenyš Činde. Dopiero pošli bersia dre rakirybena II svetyťke marybnatyr zacznindzia pes te phenel paľ Samudaripen, paľ Porajmos, paľ zagľada sasyťko pe nacja romani. Pošli bersia organizacji romane, dasave adzia syr Romano Zwiůzko Szczecinkostyr, starynenys pes kaj zamarde romane manusia peľde nazistendyr te javen rypyrde i te thoveľ řenge pomniki rypirybnyťka. Romano Zwiůzko Szczecinkostyr peľde bersia zoraľes zaľel pes da tematosy. Pošli řengre starani i działani dre 2014 berš dre Treblinka isys thodo pomniko rypirybnyťko paľ zamarde Romendyr i Sinti dre Lagro Bucitko i Merybnyťko, a dre 2016 berš dre Veš Rzuchowsko dre savo isy Muzeum kaj isys Lagro Merybnyťko Kulmhof dre Cheľmno paľ Ner.

Sasyťko, nazistowsko lagro koncentracyjno Auschwitz-Birkenau isy

symbolo romane holokaustoskro – Porajmos. Dre 2001 berś dre Bloko 13 dre šteto lagro „Stammlager” phirady čhija stało wystawa dre savi sykady isy martyrologia Romengry i Sinty dre Europa.

Ceło ciro rodas neve štety i świadki dre da dukhani historia Romenge, dre

savi manusia kerde namanusitko loso vavirenge. Ostatnio ke Romano Instytutu pał Holokausto, savo 2001 bersiestyr działyneł dre Romano Związko Szczecinkostyr, javia wiadomość savi bičhadzia raj Józef Dobrowolski pał naharo pryńkirdo šteto, dre savo dre

II svetytko maryben Sasy zamarde Romeni. Do štety isy pasie Lubaczów, foro dre województwo podkarpacko dre południowo-wschodnio Polska.

Przedem apre relacja pe da temato, savi čhindzia raj Józef Dobrowolski.

# PORAJMOS

## Kariedypen romano taboro dre 1943 berś

Artykuło dava sykadzia pes dre gazeta: „Lubaczów 2017”, Jednodniówka Towarzystwa Miłośników Ziemi Lubaczowskiej i Urzędu Miejskiego w Lubaczowie

**J**ekhto informacja kaj Roma isy dre Polska isy 1401 bersiestyr. Roma javne dre XV centuro ke południowo i południowo-wschodnio Polska prawdopodypen Czechendyr, Słowacjaty i Wołoszczyznaty, a dre XVI centuro Sasendyr. Dre dujto kotyr XVII centuro vligirde čhine ciacipena dre Polska przeciwko Romendyr. Vykendyne isy szlachatyr manusia save isys te javel sieratune pe romane manusiendyr, vydenys jone pał przykłado zezwolenio kaj isy frei Romenge te tradel dre drom pe them. Ciacipena dała kharenys pes ustawy banicyjna i pe bacht Romenge, na sys jone mišto przestrzegana. Roma kerensy bucia save potrebna isys vavire manusienge – isys tače kowali i tače dre rzemiosło. Syr Polska isys teł zabory, to Roma podleginensy teł ciacipena themengro kaj kerde zabory. Dre dujto kotyr XIX centuro pe phuvia polska javne Lovary Siedmiogrodostyr i Kelderasy Węgrendyr i Rumuniatyr.

Dre ciro maškremarybnytko dre Polska oficjalnie dzide isys 30 bara Roma (dany 1930 bersiestyr). Phaś baredyr dzide isys dre drom, tradenys taborencas cełe semencenca. Dre II svetytko maryben pe phuvia polska dogeja ke masowa eksterminacija Romeni pełde Sasendyr, da zamarybena Roma kharde „Porajmos”. Hitlerowska Sasy znakinensy Romeni kałe trójkątencas literasas „Z” – Zigeuner Sasy kharenys Romeni.

Dre październiko 1939 berś pe kotyr okupowana phuvia polska Sasy kerde Generalno Gubernatorstwo, savo vagestyr pokerdo isys pe čtar dystrykty, a 1 sierpnio 1941 bersiestyr ke GG dothode jescze Dystrykto Galicyjsko. Dystrykty pokerde isys pe powiaty. Dre giłmarybnytko powiatu Lubaczowsko isys siedziba Landkomisariatu pe Starostwo Powiatowo dre Rawa Ruska. Syr tylko Sasy kerde okupacja od razu vligirde terroro pe Polakendyr, Čhindendyr i Romendyr.

Wojciech Sobocki dre artykuło „Zamarde pełde Sasendyr, NKWD i UPA”, savo sykado isys dre „Jarosławsko kwartalniko Armii Krajowej” (Nr 10, Jarosław 1993, s. 12) čhindzia:  
– Młodów: dre veś Antoniki zamarde 102 Romeni;  
– Niwki: 1942 berś dre marco gestapowcy Rawa Ruskatyr zakariendyne 30 Romeni;  
– Dre 1943 berś gestapo i hełade zakariendyne 20 manusien

dre Niwki, maškre łendyr isys 3 Čhinde i 17 Roma. Mułen zahandłe pe šteto kaj čhine zamarde.

MELDUNKO: AK Lwów, lipco 1943 berś pasie Lubaczów skendyne varykicyseła Romeni, zakariendyne ten maszynowo karabinosa. Desie Čhinden, savem zatradyne ke zahandypen mułe Romeni – zakariendyne (Archiwum Akt Nowych – zespół Delegatury Rządu na Kraj 203/XV/t. 27).

Świadko savo dykcia da zbrodnia pe peskre jakha dre 1943 berś – Kazimierz Szutka, łockirdo dre 1933 berś dre Lubaczów, čhavo Mikołaja i Zofii kherestyr Szewczyk, bešto dre Kanada, adzia wspominiel do tragedia romane taboroskry:

*Często przytradał ke Lubaczów, zarykirav man ke Helena Sochań – pheń pe Ostrowco. Bardzo często isy man gił jakha zakariendypen Romeni.*

*Isys man 10 berś, bešte samys pe Ostrowco, pe bergica. Dava isys jesień 1943 berś. Pošli phaś dyves maškre 17 a 18 štunda dykciom syr tradelys rygatyr kaj isy Lubaczów sasytoko marybnytko pe motoro, a pał łestyr star tabory Roma, pał łendyr hełade ukraińska i Sasy. Przetradyne pełde Ostrowiec i tradyne dre ryg Dąbrowa. Vykheldzia ciekawość, našciom adoj i dykciom syr Sasy vykendyne jekh siukar Romni, a saren vavire manusien taborendyr uthode gił rowo gił szlabano zerve rygatyr. Uthoden saveś 40 Romeni zakariendyne. Sasy tradyne peske i line pesa do terni Romni. Ukraińcy zatradyne manusien Ostrowcostyr kaj te zahanden zakariendyne manusien. Szlabano isy ke dadyves, tylko już sastruno, fełda już nani, isy veś, ale šteto kaj zakariendyne Romeni odznaczyneł pes wyraźnie.*

Zamarde manusienge nikon już na ryškireła dzipen i na sparuveła łengro tragiczno loso. Można i trzeba tylko te del but pał rypyruben łendyr i te kerel adoj savoś pomniko, kaj łengry ofiara te na dział pe marno. I kaj te javel dova ostrzeżenie dadyvesune manusienge gił nasvałe ideologii, dre save isy nienawiść rasowo, save dykhen tylko pełde zor i maryben.

So berś dre dyves 2 sierpnio isy obgeno Dyves Rypyrubnytko pał Porajmos – dre da dyves oddeł pe patyv zamarde Romenge dre Porajmos dre II svetytko maryben.

tlum. Ania Perelka

# Postowie o Romach



Fot. Piotr VaGla Waglowski/Domena publiczna/  
Wikimedia Commons

Sejmowa Komisja Mniejszości Narodowych i Etnicznych, obradująca pod przewodnictwem poseł Danuty Pietraszewskiej 8 listopada ubiegłego roku rozpatrzyła informację Ministra Edukacji Narodowej na temat egzaminu maturalnego z języków mniejszości narodowych, mniejszości etnicznych i języka regionalnego w roku szkolnym 2016/2017.

# W

arto zauważyć, że szkoła organizuje nauczanie języka mniejszości narodowej, mniejszości etnicznej i języka regionalnego na pisemny wniosek rodziców. W roku szkolnym z takiej możliwości korzystało ponad 81 tysięcy uczniów. W Polsce nie ma szkół, w których dzieci romskie uczyłyby się w swoim ojczystym języku. Przeważającą część uczniów pochodzenia romskiego uczęszcza do szkół publicznych ucząc się w systemie zintegrowanym, razem z uczniami polskimi. Funkcjonują także tzw. klasy romskie (około 20). Szczególnym przypadkiem jest Parafialna Podstawowa Szkoła Romska w Suwałkach – jedyna szkoła niepubliczna, która organizuje bezpłatne nauczanie dzieci pochodzenia romskiego. Około 30% populacji dzieci romskich w ogóle nie wypełnia obowiązku szkolnego. Zdarza się, że dzieci są posyłane do szkoły specjalnej na podstawie orzeczeń z Poradni psychologiczno – pedagogicznej, ale ich niewiedza wynika wyłącznie z niezrozumienia języka polskiego. Podczas tego posiedzenia Komisji tego problemu nie omawiano.

Dwa tygodnie później Komisja pod przewodnictwem posła Ryszarda Galla zajęła się projektem dezyderatu w sprawie aktywizacji zawodowej Romów. W obradach uczestniczył przedstawiciel Związku Romów Polskich Gerard Gierliński. W posiedzeniu udział wzięła także Teresa Karczarek zastępca dyrektora Departamentu Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

– *Do rzadkości należą posiedzenia, na których nie przewijają się tematy romskie, dlatego postanowiliśmy to posiedzenie w całości poświęcić Romom* – mówi przewodniczący Ryszard Galla. – *Przygotowaliśmy projekt dezyderatu w sprawie aktywności zawodowej Romów. Bardzo często bowiem pojawia się pewien postulat, który – w skrócie – polega na tym, aby rzeczywiście w ramach programu romskiego spróbować jakby zaangażować środowisko romskie w realizację zadań dla Romów. Takim najlepszym przykładem jest właśnie infrastruktura mieszkalnictwa, gdzie bardzo często Romowie narzekają na standard swoich mieszkań i krytykują poziom realizacji modernizacji tych mieszkań, pokazując szereg problemów, a tak naprawdę często określają, że mogliby także te prace wykonać sami.*

Postowie dość sceptycznie podchodzili do tematu. Poseł Antoni Duda

z PiS zauważył, że wykonujący takie prace Romowie musieliby być zatrudnieni przez jakiegoś pracodawcę, który wcześniej otrzymałby zamówienie publiczne na takie roboty. Również posłanka Małgorzata Golińska (PiS) miała wątpliwości.

– *Zapis czegoś takiego w dezyderacie, że chodzi o „włączenie Romów w proces budowy domów i remontu mieszkań”, a miałyby to się odbywać w jakiś sposób poza przetargowy, pozakonkursowy, to nie umiem sobie tego za bardzo wyobrazić* – mówi posłanka. – *Rozumiem jeszcze, gdybyśmy mieli sytuację założenia jakiejś spółdzielni i wtedy Romowie sami wykańczają jakieś mieszkanie. Natomiast powiem szczerze, że nie wiem, czy jakby troszkę naiwnie nie zapisujemy tego w treści dezyderatu, bo mam wrażenie że problem jest dużo bardziej skomplikowany.*

Posłanka Agnieszka Ścigaj z Kukiz 15 zaproponowała, by skorzystać z tzw. klauzul społecznych obowiązujących przy zamówieniach publicznych i w ten sposób próbować rozwiązać problem. Zastępca dyrektora Departamentu Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Teresa Karczarek stwierdziła, że jak ten dezyderat trafi do MSWiA, to zostanie przyjęty i jakaś opinia zostanie wydana.

– *Zwracam jednak uwagę, że ani Minister Spraw Wewnętrznych i Ad-*

ministracji, ani żaden inny minister nie ma nic do tego, czy będą zamówienia publiczne, czy ich nie będzie, czy gminy z tego skorzystają, czy nie skorzystają. – mówi Teresa Karczmarek. – *Pieniądze, które są zapisane w programie integracji romskiej, są odbierane w zasadzie przez samorządy i to samorządy przekazują je dalej na realizację różnych zadań. Tutaj nie widzę takiej możliwości, żeby te pieniądze z programu bezpośrednio dostawał beneficjent romski. Te pieniądze zostaną przekazane gminom i to gminy muszą sobie zamawiać jakieś prace budowlane. Pytanie: Czy będziemy angażować w to firmy romskie, czy przedsiębiorców, którzy nie są Romami? Na pewno musi być jakaś wiarygodność danej firmy, bo inaczej samorząd będzie się bał przekazać tak odpowiedzialne zadanie w ręce firmy, która dopiero się zawiązuje. Czy korzystać z pomocy firm, które działają już na rynku budowlanym, mają doświadczenie, mają swoich inżynierów, mają majstrów nawet, ale dobrych fachowców i zatrudnić tam Romów, którzy trochę będą się przyuczać, a może za rok, dwa będą mogli samodzielnie podjąć się takiej pracy? Nie wiem.*

Dyskusja była bardzo gorąca, posłowie przedstawiali stanowiska w tej kwestii. Większość była sceptycznie nastawiona do pomysłu. Na zakończenie tej części obrad głos zabrał przedstawiciel Związku Romów Polskich Gerard Gierliński.

– *Uważam, że w ogóle pomysł jest doskonały, dlatego że jest to jakaś forma aktywizacji środowiska, tylko że, rzeczywiście, tutaj chodzi o konkrety – mówi G. Gierliński. – Istotnie, jest to problem, jak zorganizować, jak stworzyć logistykę, aby to zadziałało. Związek, w którym jestem, czyli Związek Romów Polskich, ma duże doświadczenia, jeżeli chodzi o aktywizację środowiska poprzez tzw. asystentów romskich, którzy pomagali Romom znajdować pracę, zatrudnienie, wykształcenie. Po prostu jak gdyby prowadzili poszczególne osoby. Nie wiem, czy tutaj nie byłoby też dobrze, żeby to było na zasadzie jakiejś formy liderów, którzy będą w stanie to środowisko w danych gminach aktywizować do takiego projektu.*

Poseł Galla zauważył, że w najbliższym czasie będzie posiedzenie podkomisji w ramach komisji wspólnej i tam środowiska romskie mają przedstawić swoje propozycje. Temat wróci jeszcze

pod obrady. W drugiej części posiedzenia mówiono o projekcie rozporządzenia w sprawie przydziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego na 2018 r. Dokładnie chodzi tutaj o temat związany z wagami dla szkół, gdzie jest nauczany język mniejszości. Przedstawiciel MEN zapewnił, że środki zostaną zwiększone. Korzystając z okazji przedstawicielka MSWiA zapytała przedstawiciela MEN o asystentów edukacji romskiej.

– *Romowie w terenie zgłaszali, że mają trochę za mało asystentów, że szkoły nie zapewniają wystarczającej liczby asystentów romskich – twierdzi Teresa Karczmarek z MSWiA. – Chodzi o asystentów w szkołach, bo tych środowiskowych to my z programu opłacamy. Co można zrobić? MSWiA już nic, bo to jest w gestii Ministra Edukacji Narodowej. Czy jest jakieś rozwiązanie? Nie wywołuję pana teraz do tablicy, tylko żeby pomyśleć, co zrobić, żeby tam, gdzie są dzieci romskie, była wystarczająca liczba asystentów edukacji romskiej w szkołach. To by może trochę polepszyło sytuację ogólną. Może przynajmniej byłoby mniej tego narzekania. Czy jest taka możliwość? – dopytywała przedstawicielka MSWiA. – Minister Edukacji Narodowej daje pieniądze, ale samorządy, które są założycielami szkół, mogą wydać na to, na co uważają, ewentualnie jeszcze dyrektor szkoły może tam jakoś sobie te pieniądze wydać, niekoniecznie na asystenta. Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji nie może nic z tym zrobić. Czy Minister Edukacji Narodowej ma wiedzę na ten temat, jak są wydawane pieniądze z tej subwencji oświatowej dla mniejszości?*

Temat podchwyciła posłanka Anna Cicholska z PiS, która zauważyła, że dzieci romskie są gorzej przygotowani niż dzieci większości polskiej.

– *Musimy pomóc tym dzieciom, tzn. powinniśmy wypracować jakiś model pomocy – mówi posłanka. – Dzieci i to małe dzieci nie są winne temu, w jakim środowisku się wychowują. Musimy wszystko zrobić, głównie w tym kierunku, żeby usprawnić system opieki i kształcenia dzieci romskich. Dużo mogłabym na ten temat mówić, ale nie chcę przedłużać. Tylko tak podkreślam wagę tego problemu jako oświatowiec i osoba pracująca w Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, bo rzeczywiście zobaczyliśmy tam prze-*

*ogromne dysfunkcje dotyczące kształcenia i wychowania dzieci i młodzieży.*

W dalszej dyskusji proponowano m.in. by w sposób szczególny oznaczyć pieniądze, które stanowią tę zwiększoną subwencję na mniejszości. Żeby te pieniądze były rzeczywiście na mniejszości wydawane, co nie znaczy, że tylko na romskie. Gdyby to było w budżecie znaczone, że to są tylko na mniejszości, to wtedy samorząd nie mógłby wydać na inne cele. Posłowie zauważyli też, że wszystkie organizacje, które prowadzą szkoły jako szkoły stowarzyszeniowe itd., otrzymują dotacje i one już się z tego muszą skrupulatnie rozliczyć. Samorządy nie. Posłanka Cicholska dostrzegła też, pewne niedociągnięcia ze strony samorządów, jeżeli chodzi o opiekę sprawowaną nad tymi dziećmi romskimi. Jej zdaniem można usprawnić ten system, nawiązać jakąś bliższą współpracę w zakresie ministerstwa i wypracować większą kontrolę nad samorządami w związku z celowością ich przeznaczania. W tej kwestii wypowiedział się również przedstawiciel Związku Romów Polskich Gerard Gierliński.

– *Jeżeli chodzi właśnie o młodzież, o edukację, tutaj rola asystentów jest bardzo istotna – stwierdził Gerard Gierliński. – Tutaj można byłoby zwrócić uwagę na to, żeby ich liczba była większa w tych miejscach, gdzie jest młodzież romska, gdzie jest potrzebna ta pomoc.*

Przewodniczący obrad uznał ten głos za najbardziej istotny, bo jest to głos środowiska i należy go wziąć pod uwagę w dalszych rozważaniach.

Następnego dnia komisja zajęła się problemami mniejszości tatarskiej, a na posiedzeniu grudniowym zajęła się informacją Ministra Edukacji Narodowej w sprawie zmian w systemie oświaty, dotyczących wykonywania przez przedszkola, szkoły i placówki publiczne zadań umożliwiających podtrzymywanie poczucia tożsamości narodowej, etnicznej i językowej uczniów należących do mniejszości narodowych i etnicznych oraz społeczności posługującej się językiem regionalnym. Obradom przewodniczyła posłanka Danuta Pietraszewska. Uchwalono też plan pracy komisji na rok 2018. W planie zapisano jedno posiedzenie wyjazdowe. Komisja zbierze się w Szczecinku, a tematem wiodącym będzie problematyka romska.

Ryszard Bańka

# Posty pałe rakiren Romendyr



Sejmowo Komisja pał Tyknedyr Nacji i Etnikane, savi obradynetyś teł przewodnictwo posłanka Danuta Pietraszewska dre dyves 8 listopada dova berś załetyś pes informacjasa savi dyja Ministro Edukacji Narodowej pał egzamino maturalno ćhibiendyr tyknedyr nacjengre, etnikane i śtetytke ćhibiatyr dre berś szkolno 2016/2017.

tłum. Ania Peretka

**T**rzeba adaj te przybiškireł, kaj szkoły organizy-nen syklakiryben ćhib tyknedyr nacjakry, etnikane i ćhib śtetytko pe pisemno wniosko dadengro. Dre berś szkolno dasave moźliwościatyr skorzystyndtę 81 bara uczni. Dre Polska nani szkoły, dre save romane ćhavore mogindłeby te syklakireł pes dre peskry ćhib. Baredyr kotyr romane uczni phiren ke szkoły publiczna i syklakiren pes dre systemo zintegrowano, khetanes polske uczenia. Isy teź i klasy romane (saveś 20) i Parafialno Podstawowo Szkoła Romani dre Suwałki – jekh szkoła napubliczno, savi organizyneł napreskirdo syklakiryben romane ćhavoren. Saveś 30% romane ćhavore w ogóle na phiren ke szkoła. Isy teź i adzia kaj ćhavore bićhade isy ke szkoły specjalna pełde orzeczenio dre Poradnia psychologiczno-pedagogiczno, ale dova kaj isy łenge pharo te sykłoł isy tylko pełde dova kaj na halon miśto polsko ćhib. Pe dava rakhiben komisjako dałe problemostyr posty na rakirenys.

Duj kurke pošli dova Komisja teł przewodnictwo pośło Ryszard Galla załetyś pes projektosa pał aktywizacja zawodowo Romen. Pe obrady isys Teresa Karczmarek zastępca dyrektora dre

Departamento pał Pacibena i Tyknedyr Nacji i Etnikane dre Ministerstwo pał Sprawy Maśkratune i Administracja. Isys pe rakhiben teź vykendyno manuś Romane Związkostyr Szczecinkostyr – Gerard Gierliński.

– *Rzadko isy jamare posiedzeni, pe save na javneby tematy pał Romendyr, pełde dava dadyves celo jamaro rakhiben poświęcinasam Romenge* – phen-dzia przewodnicząco Ryszard Galla. – *Przygotyndziam projekto dezyderato pał aktywność zawodowo Romengry. Bardzo często zdarzyneł pes postulato, savo phenet kaj ciaciunes dre guvernytko programo Romenge te zaangażynas Romen ke realizacja vavirćhane zadani Romenge. Najfededyr pe dava przykłado isy sprawa kherytko, kaj Roma bardzo często narzekinen pe standardy peskre khera i krytykinen kaj kuty isy modernizacja łengre khera, sykaven but problemy, a i adzia ciaciunes często phenen, kaj mogindłeby korkore do bucia paś remonty te keren.*

Posty sceptycznie podgene ke da temato. Posło Antoni Duda (PiS) phen-dzia, kaj so Roma korkore te kerdeby do remonty, to musindłeby te javeł zacegerde ke końś dre buty, a do końś – firma – musindziaby te doreset za-pheniben publiczno pe dasave bucia. Wątpliwości pał dava isys teź posłanka Małgorzata Golińska (PiS).

– *Začiniben soś dasavo dre dezyderato, kaj dział pał „włączenie Romen dre proceso budowa i remonty khera”, a javiaby dava kerdo vareśyś na dre przetargo, pałkursowo, to dava naśty mange za bardzo vyduminav – phenet posłanka. – Haluvav jeszcze, kaj te javiaby dasavi sytuacja kaj za-thodziamby saviś spółdzielnia i wtedy Roma korkore kerdeby saveś remonty khera. Phenava ciaciunes, kaj nadzinav czy kuty naiwinie na zaćhinas dava dre dezyderato, bo duminav kaj problemo dava isy but butedyr skomplikowano.*

Posłanka Agnieszka Ścigaj (Kukiz 15) dyja pomysł, kaj można te skorzystyneł społeczne klauzulendyr pasie za-phenibena publiczna i dałe sposobosa te próbineł rozphandę da problemo.

Zastępca dyrektora dre Departamento pał Pacibena i Tyknedyr Nacji i Etnikane dre Ministerstwo pał Sprawy Maśkratune i Administracja Teresa Karczmarek phen-dzia, kaj so da dezyderato działa ke MSWiA, to javeła przy-lino i javeła kerdy saviś opinia.

– *Zćhurдав jednak uwaga, kaj ani Ministro pał Sprawy Maśkratune i Administracja, ani żadno vavir ministro nani ćhi ke dova, czy javena kerde za-phenibena publiczna, czy na javena, czy gminy dałestyr skorzystynena, czy na skorzystynena. – phenet Teresa Karczmarek. – Łove, save isy zacegerde dre programo pał integracja Romenge, isy odline adzia ciaciunes pełde samorządy i dova samorządy duredyr przekazynen do łove pe realizacja vavirćhane zadani. Adaj na dykhav dasavi moźliwość, kaj da łove te doreset bezpośrednio beneficjento romano. Da łove javena przekazane gminenge i dava gminy musinen peske te zaphe-neł saveś bucia budowlana. Kana puci-ben: Czy zaangażynasam ke dova firma romane, czy przedsiębiorca kaj nani Roma? Pał pewno musineł te javeł va-*

resavi pacibnytko firma, bo vavirčhanes samorzqdo dareta pes te przekazynel dasavo odphendto zadanie dre vasta firmake, savi dopiero pes zacegerdzia. Czy te korzystynel pomocatyr firmy, save działynen już dre budowlanka, isy ten doświadczenie, isy ten peskre inżyniery, isy ten majstry, tače fachowcy i te zatrudninel adoj Romen, save kuty pes adoj syklakirena, a może pał berś, duj moginena korkore dasave bucia te kerel? Na dzinav.

Dyskusja isys zahali, posty phenenys peskre stanowiski pał dava. Phaś baredyr isy sceptycznie načhude ke da pomysło. Pe zakończeniu da kotyr obrady głośo zalija vykendyno manuś Romane Związkostyr Szczecinkostyr Gerard Gierliński.

– Mange pomysło dava isy but tačo, pełde dava kaj isys dava saviś forma pał aktywizacja Romen, tylko kaj, ciacio, adaj dział pał konkrety – phenel Gerard Gierliński. Ciaciunes, isy dava problemu, syr te zorganizynel, syr te kerel logistyka, kaj dava te zadziałynel. Zwiqzko, dre savo me som – Romano Zwiqzko Szczecinkostyr, isy tes but baro doświadczenie pał aktywizacja Roma pełde romane asystenty, save pomaginenys Romenge te rakhel bucia i te syklakirel neve zawody bucitka. Jone po prostu adzia syr ligirenys poszczególne manusien. Na dzinav, czy adaj na javiaby by też miśto, kaj dava te javeł pe zasada saviś forma lidery, save ligirena Romen dre dana gminy ke aktywizacja ke dasavo projekto.

Posto Galla phendzia kaj nahara javeła posiedzenie podkomisjakro dre komisja khetani i adoj vydendyne Romengre moginena te przethovel peskre propozycji. Dava temato rysioła jeszcze tel obrady.

Dre dujto kotyr posiedzenie phenelto isys pał projekto rozporządzenie pał przydziało kotyr subwencja oświatowo ke jednostki samorzqdo štetytko pe 2018 berś. Działys pał temato subwencji ke szkoły, kaj sykalkirido isy čhib tyknedyr nacjengro i etnikane. Przedstawicielo Ministerstwostyr pał Edukacja Narodowo phendzia, kaj środki javena baredyr. Pał okazja przedstawicielka MSWiA zapućca pes łestyr pał asystenty edukacja romani.

– Roma vavirčhane štetendyr zgłosinenys, kaj isy ten kuty za kuty asystenty, kaj szkoły na zapewninen dakicy asystenten kicy trzeba – phenel Teresa Karczmarek Ministerstwostyr pał Sprawy Maśkratune i Administracja. – Dział

” Roma vavirčhane štetendyr zgłosinenys, kaj isy ten kuty za kuty asystenty, kaj szkoły na zapewninen dakicy asystenten kicy trzeba – phenel Teresa Karczmarek Ministerstwostyr pał Sprawy Maśkratune i Administracja.

adaj pa asystenty dre szkoły, bo dałe środowiskowunen to jame opreskiras romane programostyr. So možna te kerel? MSWiA już čhi, bo dava isy dre gestia Ministroskry pał Edukacja Narodowo. Czy isy savoś rozphandyphen? Na phenav kaj raja kana mange te odphenes pe dava, ale kamav kaj te javeł dumanio, so te kerel, kaj adoj kaj isy romane čhavore, te javen dakicy asystenty pał edukacja romani dre szkoły kicy potrzeba. Dava może kerdziaby kaj sytuacja ogólnu javiaby fededyr. Może przynajmniej javiaby kutedyr da narzekanie. Czy isy dasavi možliwość? – dopucielys pes vykenduni manuśni MSWiA. – Ministro Edukacji Narodowej deł łove, ale samorzqdy, save odphenen pał szkoły, moginen te vydeł do łove pe dava so kamena, dyrektoro szkołakro moginel do łove te vydeł peske pe soś całkiem vavir, na pe asytenostyr. Ministro pał Sprawy Maśkratune i Administracja na moginel čhi dałesa te kerel. Czy Ministro Edukacji Narodowej dzinel syr vydnye isy łove da oświatowe subwencyatyr tyknedyr nacjenge?

Temato podhtyldzia posłanka Anna Cicholska (PiS), savi zauważyndzia, kaj romane čhavore isy gorsiedyr przygotowana syr butedyr polska čhavore.

– Musinas te pomoginel da čhavorenge, to znaczy maś te keras savoś modelu pał pomoc – phenel posłanka. – Čhavore i to tykne čhavore nani čhi bange dałestyr, dre savo środowisko vygarudzion. Musinas saro te kerel, głównie dre daja ryg, kaj te usprawininel systemo opieki i sykalkiryben romane čhavoren. But mogindziomby pe da temato te phenel, ale na kamav te przedłużyneł. Tylko adzia podkreślinav bary waga da problemoskry pełde dava kaj som oświatowco i kerav buty dre Komisja Edukacji, Nauki i Młodzieży, bo ciaciunes dykciam adoj but bare dysfunkcji pał sykalkiryben i vygaruipen čhavoren i terne manusien.

Dre vavir kotyr rakhiben peja propozycja kaj dre varesavoś szczególnu sposobu te oznaczyneł łove pe zwiqzszone subwencja pe tyknedyr nacji. Kaj da łove te javen vydnye ciaciunes pe

tyknedyr nacji, ale oczywiście na tylkope romani tyknedyr nacja. Te javiaby dava dre budżeto znaczone, kaj dava isy tylko pe tyknedyr nacji, to wtedy samorzqdy naśty vydyneby da łove pe vavir celi. Posty phenenys też kaj sare organizacji, save ligiren szkoły stowarzyszeniowa, doresen dotacji i jone już musinen pes te rozginel dokładnie do łovendyr pe so gene. Samorzqdy na musinen. Posłanka Cicholska phendzia też kaj samorzqdy na ke końco miśto keren opieka romane čhavoren. Łakre zdaniosa možna da systemo te usprawininel, te kerel saviś fededyr khetani współpraca ministerstwosa i te vykerel baredyr kontrola pał samorzqdy i pe so vyden do łove subwencyndyr. Pe dava temato vyphendzia pes też przedstawicielo Romane Związkostyr Gerard Gierliński.

– So dział pał terne manusiendyr, pał edukacja, to adaj rola asytenosty isy but bary – phendzia Gerard Gierliński. – Adaj možna te zčhurdeł baredyr uwaga pe dava, kaj te javen butedyr asystenty dre štety kaj isy terne romane manusia, kaj isy potrebno da pomoc.

Przewodniczący dre obrady uznajindzia da głośo pał najwaźnedyr, bo isy dava głośo Romengro i trzeba tes te tel tel uwaga dre rakiryben dałestyr duredyr.

Pe vavir dyves komisja zalija pes problemenca tatarsko tyknedyr nacjakra, a pe posiedzenie grudniowo raki-relys pał informacja savi dyja Ministro Edukacji Narodowej pał sparuibena dre systemo oświaty, save dotyczynen keryben pełde przedszkoli, szkoły i placówki publiczna zadani kaj te podrykireł poczucio tożsamość nacjakro, etnikani i čhibiakry uczenienge save isy tyknedyr nacjendyr, etnikane i manusiendyr save rakiren štetytku čhibiasa. Dre obrady przewodniczynelys posłanka Danuta Pietraszewska. Uchwalono čhija też plano bucitko pe 2018 berś. Dre plano zacegerdo isy jekh posiedzenie vytradypnytko. Komisja skendela pes dre Szczecinko, a najbaredyr temato javeła problematyka romani.



## Nowe publikacje Instytutu

Od chwili powstania Instytut Pamięci i Dziedzictwa Romów oraz Ofiar Holokaustu, który działa przy Związku Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku systematycznie gromadzi dokumenty archiwalne z całego terenu dzisiejszej Polski, gromadzi także książki, publikacje naukowe, filmy i inne wydawnictwa o tematyce romskiej. Obecnie nasz księgozbiór liczy bez mała 300 pozycji polskojęzycznych i prawie sto obcojęzycznych. W naszej siedzibie istnieje możliwość ich wypożyczenia, bądź skorzystania na miejscu. Warto dodać, że – oprócz zakupów – prowadzimy także własną działalność wydawniczą. We wcześniejszych numerach „Romano Atmo” prezentowaliśmy niektóre pozycje z naszej biblioteki. W tym numerze wznawiamy działalność popularyzując nasze zbiory. Prezentujemy dwie publikacje, które ukazały się w listopadzie 2017 roku, a których autorem jest Andrzej Sochaj, zastępca dyrektora Instytutu.

### Zagłada Romów i Sinti w byłym pierwszym niemieckim nazistowskim obozie zagłady Kulmhof w Chełmnie nad Nerem w czasie II wojny światowej (1941-1945)

Niewielu ludzi na świecie wie, że w 1941 roku na okupowanych ziemiach polskich, które Niemcy wcielili do Rzeszy, nazywając je Krajem Warty (niem. Reichsgau Wartheland), niemieccy narodowi socjaliści założyli pierwszy ośrodek natychmiastowej zagłady. Był nim niemiecki obóz Kulmhof w Chełmnie nad Nerem, który z przerwą istniał aż do 1945 roku. Zginęło w nim ponad 200 000 ludzi różnych narodowości, w tym Romowie i Sinti. Książka Andrzeja Sochaja zatytułowana „Zagłada Romów i Sinti w byłym pierwszym niemieckim nazistowskim obozie zagłady Kulmhof w Chełmnie nad Nerem w czasie II wojny światowej (1941-1945)” została napisana dla uczczenia 75. rocznicy utworzenia przez III Rzeszę Niemiecką obozu zagłady Kulmhof w Chełmnie nad Nerem oraz z okazji uroczystości odsłonięcia pomnika upamiętniającego pomordowanych przez niemieckich nazistów w tym obozie Romów i Sinti, która odbyła się 3 sierpnia 2016 roku.

Biorąc ją do ręki, czytelnik ma okazję zapoznać się z wieloma faktami lub pogłębić swoją wiedzę o historii i funkcjonowaniu byłego niemieckiego obozu zagłady Kulmhof w Chełmnie nad Nerem oraz o licznych, dotychczasowych inicjatywach i sposobach upamiętnienia osób w nim pomordowanych.

Książka składa się z ośmiu rozdziałów, wprowadzenia i zakończenia, kalendarium wydarzeń, aneksów, noty o autorze, bibliografii, ilustracji i ich opisu oraz przedmów, które zredagowali: Roman Chojnacki, Prezes Związku Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku, członek Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych oraz dr Thomas M. Buchsbaum, Ambasador Austrii w Polsce w latach 2013-2017.

W przedmowach ich autorzy nie tylko podziękowali autorowi za podjęcie tematu, ale także wyrazili wdzięczność wszystkim osobom i instytucjom z Polski i z Austrii za wkład w dzieło upamiętnienia Romów i Sinti, którzy zostali zamordowani przez Niemców na terenie byłego niemieckiego obozu zagłady Kulmhof w Chełmnie nad Nerem, oraz za przygotowanie i przebieg uroczystości odsłonięcia pomnika, jaka odbyła się w Lesie Rzuchowskim 3 sierpnia 2016 roku pod honorowym patronatem Prezydenta Rzeczypospolitej Polski oraz Prezydenta Federalnego Republiki Austrii. Podkreślili wagę upamiętnienia osób pomordowanych w tym obozie zagłady oraz dalszą potrzebę popularyzacji wiedzy na ten temat wśród szerszych kręgów społeczeństwa także dzięki takim publikacjom jak niniejsza.

W pierwszym rozdziale Andrzej Sochaj opisał genezę niemieckiego obozu Kulmhof w Chełmnie nad Nerem. Drugi rozdział został poświęcony sposobom dokonywania przez na-







## ROMSKI MODLITEWNIK I ŚPIEWNIK

zistów eksterminacji ludności różnych narodowości, a trzeci został poświęcony zagładzie Romów i Sinti. Kolejny, czwarty rozdział zawiera opis usuwania przez Niemców śladów zbrodni, a w piątym można się zaznajomić z jakimi były dalsze losy członków załogi tego niemieckiego obozu natychmiastowej zagłady. Szósty i siódmy rozdział autor poświęcił tematyce związanej z upamiętnieniem w tym miejscu ofiar wszystkich narodowości pomordowanych podczas II wojny światowej w tym Romów i Sinti. Rozdział siódmy jest relacją opisującą uroczystość odsłonięcia pomnika upamiętniającego zamordowanych w styczniu 1942 roku Romów i Sinti. Ósmy rozdział wspomina zaś o cyklicznych wydarzeniach upamiętniających pomordowanych w tym obozie, takich jak: „Marsz Pamięci”, „Msze wrześnie”. W zakończeniu Andrzej Sochaj podkreśla znaczenie pamięci o ofiarach i ich tragedii podczas najkrwawszej z wojen. Relacje ocalałych i zeznania świadków na temat zagłady Romów i Sinti zostały umieszczone w aneksach niniejszego opracowania.

Dzięki ilustracjom oraz ich opisowi zamieszczonymi w książce, Czytelnik ma możliwość zapoznać się z ówczesnym wyglądem Chełmna nad Nerem oraz o sposobach transportu i mordowania więźniów. Zdjęcia są także fotograficzną relacją z uroczystości odsłonięcia pomnika w Lesie Rzuchowskim 3 sierpnia 2016 roku.

Publikacja w języku polskim została wydana w nakładzie 500 egz. i została **współfinansowana dzięki dotacji przyznanej przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych.**

**Niniejsza książka staraniem Ambasady Austrii w Warszawie została przetłumaczona na jęz. niemiecki i wydana również w nakładzie 500 egz. Nosi ona tytuł: „Die Vernichtung von Sinti und Roma im ehemaligen, ersten, deutschen, nationalsozialistischen Vernichtungslager Kulmhof in Chełmno nad Nerem während des zweiten Weltkriegs (1941-1945)”.**

## Romski modlitewnik i śpiewnik

Wiele osób zajmujących się tematyką romską twierdzi, że najmocniej podkreślaną cechą romskiej tożsamości jest używany przez tę społeczność język romani, język romski.

„Romski modlitewnik i śpiewnik” może być używany przez wiernych w czasie modlitwy indywidualnej lub wspólnotowej w bazylikach, kościołach lub kaplicach, ponieważ otrzymał imprimatur (oficjalną zgodę biskupa diecezjalnego na druk), który został wydany przez JE ks. biskupa Edwarda Dajczaka, ordynariusza diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej.

„Romski modlitewnik i śpiewnik”, oprócz wprowadzenia, które zostało zredagowane w dwóch językach polskim i romskim (dialekt Bergitka Roma), bibliografii i informacji o autorze, składa się z dziesięciu rozdziałów.

W celu dobrego i owocnego przeżycia Mszy św. przez Romów i wszystkich ludzi, którzy wezmą to opracowanie do ręki, pierwszy rozdział został właśnie poświęcony Eucharystii. Oprócz obrzędów Mszy św., wierni mogą tam znaleźć modlitwy, które m.in. pomogą im: przygotować się do przyjęcia Komunii św. oraz podziękować dobremu Bogu za jej przyjęcie i przeżycie tego dnia Mszy św.; pobożnie przeżyć adorację Najświętszego Sakramentu.

Drugi rozdział ma pomóc w odpowiednim przygotowaniu i przeżyciu sakramentu pokuty i pojednania (spowiedzi świętej) Został w nim umieszczony m.in. rachunek sumienia oraz modlitwy przed i po spowiedzi świętej.

Od trzeciego do ósmego rozdziału osoba korzystająca z „Romskiego modlitewnika i śpiewnika” może, dzięki niemu, posługiwać się różnymi modlitwami w języku polskim, a szczególnie w trzecim rozdziale także w języku romskim (romani). W trzecim rozdziale został umieszczony „Mały Katechizm”, aby każdy mógł przypomnieć sobie lub nauczyć się prawd chrześcijańskiej, katolickiej wiary. Czwarty rozdział zawiera modlitwy do Boga bogatego w miłosierdzie, a piąty powinien pomóc w oddaniu czci Panu Jezusowi Chrystusowi, szósty Matce Bożej, siódmy świętym i błogosławionym Pańskim, a w ósmym zostały umieszczone modlitwy w różnych potrzebach. Dziewiąty rozdział zawiera obrzęd rozpoczęcia i zakończenia pielgrzymki. Natomiast cały dziesiąty rozdział jest śpiewnikiem. Zawiera pieśni i piosenki religijne w języku romskim (romani) oraz polskim. Pieśni znajdujące się w śpiewniku są używane podczas Mszy św., nabożeństw lub spotkań modlitewnych m.in. podczas pielgrzymek Romów do sanktuariów maryjnych (Jasna Góra, Limanowa, Rywałd Królewski).

„Romski modlitewnik i śpiewnik” ma służyć pomocą Romom udającym się we wspólnej lub indywidualnej pielgrzymce do miejsc świętych. Może być używany przez Romów także w ciągu całego roku liturgicznego w ciszy domowego ogniska, aby w razem z całą rodziną lub indywidualnie modlić się, korzystając z modlitw, jakie zostały w nim umieszczone lub śpiewać pieśni i w ten sposób oddać chwałę Bogu w Trójcy Świętej Jedynemu i cześć Błogosławionej Dziewicy Maryi, wszystkim aniołom i świętym oraz błogosławionym Pańskim, w tym patronom Romów: bł. Zefirynowi Giménezowi Malla oraz bł. Emilii Fernández Rodríguez, którzy zginęli męczeńską śmiercią w czasie wojny domowej w Hiszpanii (1936-1939).

Powstał jako pomoc duszpasterska, w prowadzonym przez duszpasterzy Romów dziele ewangelizacji Romów. Opracowanie to powstało również, aby zachować i przekazać następnym pokoleniom romskie modlitwy i pieśni w języku romskim (romani), aby Romowie dzięki niemu mogli w swoim ojczystym języku posługiwać się modlitwami w czasie Mszy św., i innych nabożeństw.

„Romski modlitewnik i śpiewnik”, został wydany w nakładzie 500 egz. **Książka została sfinansowana dzięki dotacji przyznanej przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji.**

Natomiast niebawem w 2018 roku, dzięki wsparciu finansowemu, jakie udzieliła nam firma **Kronospan Polska Sp. z o.o.**, zostanie sfinansowany dodruk tego opracowania w liczbie 200 egz.

Uroczysta prezentacja „Romskiego modlitewnika i śpiewnika” odbyła się 3 grudnia 2017 roku na Jasnej Górze, w czasie Pielgrzymki Romów do sanktuarium Matki Bożej Częstochowskiej w trzechsetlecie koronacji papieskimi koronami cudownego Obrazu Czarnej Madonny.

Wersje elektroniczne tych opracowań zostały udostępnione na naszej stronie internetowej, [www.romowie.com](http://www.romowie.com). Zachęcam do lektury,

Andrzej Sochaj



# NEVE PUSTIKA

## dre romani biblioteka

## Neve pustika Instytutoskre



Syr tylko čhija zathodo Instytuto Rypyrybnytko i pał Dziedzictwo Romengro i Holokausto, savo działynel pał Romano Związko Szczecinkostyr ceło ciro skendeł dokumenty archiwalna i vavir phurane liła cełe Polskatyr, skendeł też pustika, publikacji syklakirde, filmy i vavir wydawnictwy pał tematyka romani. Kana dre biblioteka Instytutoskry isy 300 pustika dre polsko čhib i prawie 100 dre vavir čhibia. Dre siedziba Romane Związkoskry kaj isy Romano Instytuto možna te vypacieł pustika, albo te przedykheł ten pe šteto. Trzeba też te dodeł, kaj oprócz dołestyr kaj skinas vavirčhane pustika, to vydas też i peskre. Dre giłatune numery Romano Atmo sykavasy naktóra pustika jamare bibliotekatyr. Dre dava numero rysiuvas jamare phurane cyklosa i pałe keras popularyzacja romane pustika save isy dre jamare zbiory. Sykavas duj neve publikacji save vydyja Romano Związko Szczecinkostyr dre listopado 2017 berś. Autoro sodujengro isy Andrzej Sochaj, vicedyrektoro dre Romano Instytuto.

### „Zagłada Romengry i Sinti dre jekhto sasystko nazistowsko lagro Kulmhof dre Chełmno pał Ner dre II svetytko maryben (1941- 1945)”

**N**abut manusia pe sveto dzinen, kaj dre 1941 berś pe phuvia polska teł okupacja, save Sasy przykerde ke Rzesza i kharde Them Wartakro (*Kraj Warty – Reichsgau Wartheland*), nazisty zathode jekhto lagro zamarybnytko. Isys dava sasystko lagro Kulmhof dre Chełmno pał Ner, savo przerwasa istninelys aż ke 1945 berś. Zamarde čhine dre łestyr butedyr syr 200 bara manusia vavirčhane nacjendyr, maškre łendyr Roma i Sinti.

Pustik savi čhindzia Andrzej Sochaj pał tytuło „Zagłada Romengry i Sinti dre jekhto sasystko nazistowsko lagro Kulmhof dre Chełmno pał Ner dre II svetytko maryben (1941- 1945)” isys čhindli kaj te oddel patyv rypyrybnytko pał 75. rocznica syr zathodo čhija pełde III Rzesza Sasytko lagro zamarybnytko Kulmhof dre Chełmno pał Ner i pał okazja uroczysto odsłonięcio pomniko rypyrybnytko pał zamarde dre do lagro Romendyr i Sinti pełde sasytka nazisty, savi isys kerdy dre dyves 3 sierpnio 2016 berś.

So manuś deła apre da pustik, to dozdineła pes pał but syr funkcioninelys sasystko lagro zamarybnytko Kulmhof dre Chełmno pał Ner i dołestyr save isys inicjatywy i sposoby pał rypyryben manisien kaj adoj čhine zamarde.

Dre pustik isy kerde 8 kotyra (rozdziały): isy wprowadzenio i zakończenio, kalendarium wydarzeń, aneksy, čhiniben pał autorostyr, bibliografia, ilustracji i łengro opiso, giłakirybena (przedmowy) save zredagindłe: Roman Chojnac

ki, Prezeso dre Romano Związko Szczecinkostyr i membro dre Khetani Komisja Guvernoskry i Tyknedyr Nacjengry i Etnikane; dr Thomas M. Buchsbaum, ambasadoro Austriakro dre Polska dre bersia 2013-2017. Dre giłakirybena autory na tylko parykirde autoroske pał dova kaj podlija da temato, ale też parykirde sare manusienge i instytucjenge Polskatyr i Austriatyr pał peskro wkłado savo kerde pał rypyryben zamarde pełde Sasyndyr Romen i Sinti dre lagro Kulmhof dre Chełmno pał Ner, ne i pał przygotowanie i keryben uroczystość pał odsłonięcio pomniko rypyrybnytko, savi isys kerdy dre dyves 3 sierpnio 2016 berś teł honorowo patronato dyja Prezydentno Polskakro i Prezydentno Austriakro. Soduž dziene podkreślindłe syr but ważno isy kaj adzia čhija oddyni patyv rypyrybnytko pał zamarde Romendyr i Sinti dre do lagro, i kaj potrzeba duredyr te kerel popularyzacja kaj butedyr manusia te dodzinen pes so pes dre do lagro kerytys, pał przykłado adzia syr łachi buty kerel da pustik.



## „Romano modlitewniko i śpiewniko”

Dre jekhto kotyr Andrzej Sochaj čhindzia pał geneza, syr i pał so Sasy zathode lagro Kulmhof dre Chełmno paś Ner, Dre dujto sykaveł syr Sasy kerenys adoj eksterminacija manusien vavirćhane nacjendyr, a dre tryto kotyr čhineł pał zamaryben Romen i Sinti. Čtarto kotyr sykaveł syr Sasy ugaruvenys kaj adoj zamarenys manusien pe dasavi bary skala, dre pańćto kotyr isys čhindłto pał dova save isys duredyr losy Sasengre save kerenys adoj dre do lagro zamarybnytko. Siofto i eftato kotyra autoro poświęcindzia inicjatywy rypyrybnytko dre do śteto pał zamarde manusiendyr dare nacjendyr dre II svetytko maryben, a maśkre łendyr Roma i Sinti. Eftato kotyr isy relacija pał uroczystość odsłonięcia pominko rypyrybnytko pał zamarde Romendyr i Sinti dre styczniu 1942 berś. Dre ochtato kotyr autoro wspominił pał cykliczna wydarzeni rypyrybnytko pał zamarde adoj manusiendyr, pał dasave syr: „Marszo Rypyrybnytko”, „Mszy wrześniowa”. Dre zakończeniu Andrzej Sochaj podkreślił savo baro isy znaczenie kaj te rypyras manusiendyr i łengre tragediendyr, save čhine zamarde dre II svetytko maryben.

Relacji save ophendłe manusia save przedzidzine II svetytko maryben i zenani świadkengre isy sykade dre aneksy pustikakre.

Dre pustik isy też but ilustracji i bily, save khetanes opisosa sykaven syr dre dova ciro vydyćhołys Chełmno paś Ner, savo isys transporto manusien i save sposobenca Sasy zamarenys adoj manusien. Dre kotyr savi sykade isy bily, isy też relacija bildenca pał uroczystość kaj isys odsłonięto pomniko rypyrybnytko dre Veś Rzuchowsko dre dyves 3 sierpnio 2017 berś.

Pustik dre polsko čhib isys vydyni dre 500 egzemplarzy i čhija współfinansowano pał dotacja savi przydzindzia Ministro pał Sprawy Maśkratune i Administracija i Urzędo ke Sprawy Kombatanengre i Manusia Represjonowana.

Pustik daja pał parykiryben Ambasadake Austrii dre Warszawa čhija przekerdy pe čhib sasytko i vydyni dre nakłado 500 egzemplarzy. łakro tytuł to: „Die Vernichtung von Sinti und Roma im ehemaligen, ersten, deutschen, nationalsozialistischen Vernichtungslager Kulmhof in Chełmno nad Nerem während des zweiten Weltkriegs (1941-1945)”.

**B**ut manusia save załen pes romane tyknedyr nacjasa phenen, kaj najzoratedyr ceha pał romani tożsamość isy čhib dre savi rakiren Roma – romanes.

„Romano modlitewniko i śpiewniko” dorećcia imprimatur – oficjalno zgoda biskuposkry pe druko, savo vydya rasiaj biskupo Edward Dajczak, ordynariuszo dre diecezja koszalińskokołobrzesko. Pełde dava modlitewniko dava mogineł te javeł odphendłto i bagdo pełde pacibne manusiendyr dre modlitwy korkoreske i khetanes dre bazyliki, khangeria i kaplicy.

Dre pustik daja isy wprowadzenie pe polsko i romani čhib (dialekto Bergitka Roma), bibliografia, informacija pał autoro i deś kotyra (rozdziały).

Kaj Roma i vavir manusia łaches te przedzidzion Msza św. dre jekhto kotyr isy Eucharystia. Isy adoj čhindłto pał vavirćhane obrzędy save isy dre Msza św., isy sykade modlitwy, save pał przykłado pomoginen paciadenge te przyłet Komunia św. i te parykireł Devleske pał łatyr i pał Msza św., kaj zgodnie Devlesa te przedzidziol adoracija Najświętszo Sakramento.

Dujto kotyr isy te pomogineł łaches pes te przygotyneł i te przedzidziol sakramento pokuty i pojednania (spowiedź święto). Isy adoj sykado pał przykłado rachunko sumienia i modlitwy gił i pošli spowiedź święto.

Trytonesty ke ochtato kotyr manusia moginen te rakheł vavirćhane modlitwy dre polsko čhib, a dre tryto kotyr romanes. Adoj isy też sykado „Tykno Katechizmo”, kaj sare peske te przybiškiren, albo te syklakiren ciacipe-na chrześcijańska i katolicko paciben. Čtarto kotyr sykaveł modlitwy ke Devet barvałto dre miłosierdzio, a dre pańćto isy pomoc kaj te oddas cześć Jezuso-

ske Chrystusoske, dre siofto Devleskre Dake, dre eftato świętengre i błogosławiona, a dre ochtato isy modlitwy pe vavirćhane potrzeby. Dre eniato kotyr isy čhindłto pał obrzędo pe rozpoczęcio i zakończeniu khangerytko phiryben. A ceło deštato kotyr isy pał święta giła. Isy adoj pieśni i gila religijna dre romani čhib i polsko. Pieśni save isy dre da śpiewniko isy bagdłe pe Mszy św., nabożeństwa i rakhibena modlitewna, pał przykłado pe khangerytko phirybena Romenge pe Jasna Góra, Limanowa i Rywałd Królewski.

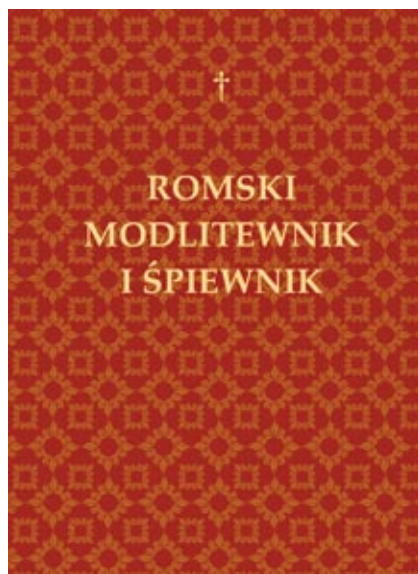
„Romano modlitewniko i śpiewniko” isy pał pomoc Romenge, save tradena pe vavirćhane khangerytko phirybena ke święta śtety. Roma moginen te korzystyneł łesty pełde ceło berś liturgiczno dre peskre khera, kaj cełe semencenca, albo korkore te modlinen pes, te phenen modlitwy savo isy adoj čhindłe, albo te bagen gila save adoj isy. I da sposobosa te oddet chwala Devleske dre Trójca Święto Jekheske i cześć Błogosławione Maryjake, sare aniołengre i świętengre i błogosławiona, a maśkre łendyr romane patronenge: bł. Zefirynoske Giménez Malla i bł. Emiliake Fernández Rodríguez, save nasiazdine dre meryben męczeńsko dre ciro maryben kherytko dre (1936-1939).

Modlitewniko kerdo isys kaj te javeł pomoc duszpastersko dre ewangelizacija Romengry. Autoro kamdzia też kaj te javen skendyne i sykade vavire romane pokoleniengre modlitwy i pieśni dre romani čhib, kaj Roma te moginen dre peskry čhib te pheneł modlitwy pe Msza św. i khere.

„Romano modlitewniko i śpiewniko” isys vydyno dre 500 egzemplarzy. Pustik čhija sfinansowano pełde dotacja savi przydzindzia Ministro pał Sprawy Maśkratune. Nahara dre dava berś pał wsparcio finansowo savo dyja jamenge firma Kronospan Polska Sp. z o.o., javeła kerdo dodruko da pustik dre 200 egzemplarzy.

Uroczysto prezentacja „Romano modlitewniko i śpiewniko” isys dre dyves 3 grudnio 2017 berś pe Jasno Góra, dre ciro syr isys Romengro Khangerytko Phiryben ke sanktuarium Devleskre Dakro Częstachowsko pe pe trysiełtko rocznica pał koronacja papieska koronencenca cudowno Obrazo Kali Madonna.

tłum. Ania Perelka





Komarno  
elementarno

Karol „Parno” Gierliński

[www.klampa.org](http://www.klampa.org)